BIULETYN
Polskiego Stowarzyszenia Psychologii Rozwoju Człowieka

Numer 35 **Kwiecień-Maj-Czerwiec 2023**

Szanowni Państwo,

Przez ostatnie 4 lata miałam przyjemność komunikować się z Państwem na łamach Biuletynu, jako Prezes Polskiego Stowarzyszenia Psychologii Rozwoju Człowieka. Dzisiejsze „Słowo od Prezesa", jest podsumowaniem ostatnich czterech lat i pożegnaniem z Państwem w związku z pełnioną przeze mnie funkcją.

Kadencja, zarówno moja, jak i Zarządu, dobiega końca. Na najbliższej XXXI Ogólnopolskiej Konferencji Psychologii Rozwojowej w Bydgoszczy, zostaną wybrane nowe władze Stowarzyszenia.

Kiedy cztery lata temu rozpoczynaliśmy naszą pracę nie spodziewaliśmy się, że czekać nas będą lata turbulencji, które spowodują tak istotne zmiany w życiu ludzi i statusie naszego zawodu. Wybuch pandemii spowodował konieczność szybkiej transformacji i przejścia z większością aktywności w tryb online. Jednak problem oznacza czasem szansę, i z perspektywy czasu dostrzegamy, że trudności pandemiczne w pewnym sensie wpłynęły na pozytywną reorganizację i usprawnienie naszej pracy. Zainspirowały też do podjęcia nowych działań, które chcę krótko podsumować.

Odchodzący Zarząd jest liczebnie skromniejszy niż poprzedni. Pracowaliśmy w grupie ośmiu członków i prezesa, kolegialnie dzieląc się zadaniami związanymi z tworzeniem strategii działania, zarządzaniem finansami i dokumentacją, współpracą międzynarodową, aktywnościami dla młodych naukowców, kontaktem ze środowiskiem i mediami oraz aktywnością naukową. Kontynuowaliśmy dotychczasowe działania oraz inicjowaliśmy nowe.

Jednym z flagowych produktów PSPRC jest czasopismo Psychologia Rozwojowa, które wydawaliśmy w otwartym dostępie dzięki środkom pochodzącym częściowo ze składek, przychodów z konferencji, ale także dotacji ministerialnej. Śródroczne Seminaria, uległy w wyniku pandemii pewnej modyfikacji – zaczęły odbywać się online i być dostępne dla wszystkich członków. Dzięki temu poznaliśmy lepiej cztery ośrodki, w których prowadzi się badania nad rozwojem a ich pracownicy stali się naszymi aktywnymi członkami.

Ciąg dalszy na następnej stronie

Stowarzyszenie zrzesza osoby zajmujące się naukowo i praktycznie zagadnieniami rozwoju człowieka. Zadaniem Stowarzyszenia jest tworzenie środowiska dla dyskursu dotyczącego tematów podejmowanych w pracowniach naukowców oraz rozstrzyganych praktycznie w kontaktach z jednostkami i instytucjami.

★★★

Zarząd 2019—2023

dr hab. Beata Krzywosz-Rynkiewicz, prof. UWM - Prezes
dr hab. Dorota Czyżowska, Prof. UJ - Wiceprezes
dr hab. Jan Cieciuch, prof. UKSW - Wiceprezes
dr hab. Alicja Kalus, prof. UO – Skarbnik
dr hab. Ewa Gurba, prof. UJ – Sekretarz
prof. dr hab. Maria Kielar-Turska, UJ
dr hab. Katarzyna Markiewicz, prof. UMCS
dr hab. Elżbieta Rydz, prof. KUL
dr Ludmiła Zając-Lamparska, prof. UKW – Redaktor Biuletynu

Komisja Rewizyjna

dr hab. Anna Oleszkowicz, prof. UWr
dr hab. Wioletta Radziwiłowicz, prof. UG
dr hab. Henryk Olszewski, prof. UG

We współpracy ze znakomitymi uniwersytetami, zorganizowaliśmy trzy konferencję naukowe, które gromadziły w naszej kadencji podobną, jak w poprzednich latach, liczbę uczestników. Pierwsza z nich, była debiutem on-line i nauczyła nas, jak organizować tak duże wydarzenia w sieci. Odbyliśmy też jubileuszową XXX OKPR, świętując ją bankietem ze wspaniałym widokiem z najwyższego gdańskiego budynku. W formule online kontynuowaliśmy też kontakt z Państwem na za pomocą 14 numerów Biuletynu, w których szczegółowo opisywaliśmy wszystkie inicjatywy. Rozpoczęliśmy też aktywność w mediach społecznościowych - mamy swojego Facebooka.

Podczas śródrocznych seminariów i walnych zebrań członków, rozmawialiśmy z Państwem o tym, jak uczynić członkostwo w Stowarzyszeniu bardziej atrakcyjnym. To dzięki waszej inspiracji odbyły się trzy semestry seminariów doktorskich dla młodych naukowców oraz trzy wykłady otwarte dla psychologów, studentów i wszystkich osób zainteresowanych psychologią rozwoju.

Przez cztery lata działaliśmy kolegialnie, spotykając się online prawie w każdym miesiącu, podejmując na bieżąco decyzje i uchwały (na przykład o przyjęciu nowych członków), by ważne sprawy nie musiały czekać.

W tym trybie zdecydowaliśmy się m.in. na organizację w 2021 roku międzynarodowej konferencji *European Association of Developmental Psychology*. Dzięki czemu staliśmy się bardziej rozpoznawani w europejskim środowisku psychologów rozwojowych a konferencja zakończyła się sukcesem oraz, co niebagatelne, pewnym przychodem finansowym, który zasilił nasz budżet. Działalność międzynarodową kontynuowaliśmy między innymi przez zapraszanie gości na krajowe konferencje, ale także członkostwo w międzynarodowych organizacjach takich jak *Global Psychology Alliance*. Dzięki temu Stowarzyszenie zaczęło być rozpoznawane także poza międzynarodowym środowiskiem psychologii rozwojowej, czego wyrazem są życzenia otrzymane od przewodniczących stowarzyszeń, w tym Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego, zamieszczone na naszej stronie internetowej (https://psprc.edu.pl/wp-content/uploads/2022/06/07.07.2022_zl%C2%87yczenia_2_pb.mp4).

Ciąg dalszy na następnej stronie

Pozostajemy także ważnym środowiskiem opiniotwórczym. Zwracały się do nas organizacje z prośbami o podpisanie petycji w ważnych społecznych sprawach lub o rekomendacje. Udzieliliśmy poparcia kilku inicjatywom, w tym ostatniej, o podjęcie działań uregulowania zawodu psychologa, które są tak pilnie potrzebne psychologom. By uhonorować najbardziej aktywnych członków ustanowiliśmy nagrodę za wkład w rozwój PSPRC.

Drodzy Państwo, były to pracowite 4 lata. Nad aktywnościami, o których wspomniałam (a nie są to wszystkie działania) pracował cały Zarząd. Chcę podziękować wszystkim jego członkom, za pracę.

Zarząd PSPRC

Prezes PSPRC
Dr hab. Beata Krzywosz-Rynkiewicz, prof. UWM

Wiceprezes PSPRC
Dr hab. Dorota Czyżowska, prof. UJ

Wiceprezes PSPRC
Dr hab. Jan Cieciuch, prof. UKSW

Sekretarz PSPRC
Dr hab. Ewa Gurba, prof. UJPII

Skarbnik PSPRC
Dr hab. Alicja Kalus, prof. UO

Członek Zarządu PSPRC
Prof. Maria Kielar-Turska
AI

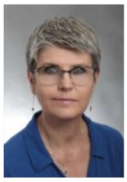

Członek Zarządu PSPRC
Dr hab. Katarzyna Markiewicz, prof. WSEI

Członek Zarządu PSPRC
Dr hab. Elżbieta Rydz, prof. KUL

Członek Zarządu PSPRC
Dr Ludmiła Zając-Lamparska, prof. UKW

Dzięki niej kontynuujemy wspaniałe, ponad trzydziestoletnie tradycje środowiska psychologii rozwojowej, które ma znaczącą pozycję wśród psychologów w Polsce. Pod ocenę Państwa poddaje to, czy i w jakim stopniu tę pozycję umocniliśmy. Z pewnością działaliśmy z pasją i motywacją, by członkostwo w Polskim Stowarzyszeniu Psychologii Rozwoju miało wartość.

Dziękuję wszystkim Państwu za to, że byliście z nami. Życzę przyszłym władzom samych sukcesów. Inne podjęte zobowiązania powodują, że nie będę miała możliwości kontynuowania pracy w Stowarzyszeniu w obecnej funkcji, jednak deklaruję całej naszej społeczności, że swoim doświadczeniem będę wspierać przyszłą/ego Prezes/a i Zarząd w działaniach.

Z serdecznymi pozdrowieniami,

Dr hab. Beata Krzywosz-Rynkiewicz, prof. UWM , Prezes PSPRC

Felieton

Szuman - postać, zjawisko i duch

Nagroda im. Stefana Szumana, jak konkurs im. Fryderyka Chopina, wyróżnia biegłość warsztatu wykonawczego i ducha interpretacji tyle, że nie utworu mistrza, a nagromadzonych informacji o przedmiocie badania i utworzenia własnego programu badawczego i jego realizacji, a to wszystko z krytyczną samooceną na koniec. Rodzenie się mistrzostwa w robocie naukowej zwiastuje rozprawa doktorska, a dokumentuje ją dojrzała monografia twórczym wkładem do sztuki innowacji teorii i programów badania z mistrzowskim wykonaniem empirycznych badań i testowania teorii.

Jury konkursu ma łatwiejsze i trudniejsze zadanie, a nawet to łatwiejsze też nie jest łatwe. Los nie jest bowiem łaskawy dla jurorów, których mianował ogół znawców na godną jego reprezentację do oceny prac konkursowych. Najpierw wybór jurorów wynosi ich do służenia idei sprawiedliwości w wyrokowaniu, a ostatecznie mają szansę na odsądzenie od czci i wiary. Odrzucają przecież wszystkie prace z wyjątkiem jednej ewentualnie pozostawionej do nagrody. Do tego zostali powołani, nie jest to ich wymysł. Jednak wcale niekoniecznie muszą gniewne reakcje rozpalać u nienagrodzonych i w ich obozach uczelnianych. Wszystko zależy od klimatu społeczno-moralnego, jaki panuje w środowisku, w jakim nagroda jest przyznawana.

Wspomniane dwa zadania jurorów to – po pierwsze - decyzja, co mieści się w konkursie, a do tego trzeba mieć wystarczająco jasne i wyraźne pojęcie o tym, czym jest psychologia rozwoju człowieka, a także jakie wchodzą w grę pokrewne jej pola badań i dociekań. To zadanie jest trudne z tego powodu, że wiele jest perspektyw, w jakich nasz ludzki rozwój starają się uchwycić pragnący go poznać psychologowie. Wielość teorii i sposobów badania naukowego rodzi pułapkę preferencji bliskich jurorowi ujęć. Własne entuzjazmy i repulsje trzymać trzeba na wodzy, aby uwolnić ocenę od stronniczości. Na szczęście jest wspólny mianownik różnych podejść, bo mają przecież one mieć naukową rzetelność w swych charakterze. Ta jednak nie wystarczy, a zatem jest drugie zadanie. Chodzi o ocenę doktoratu jako dzieła zapowiadającego wkład do naszej dyscypliny doniosły, a nie tylko liczący się jak każda rzetelna robota naukowa, bowiem ten ostatni jest walorem rudymentarnym do stwierdzenia w finale przewodu doktorskiego na uczelni. W przypadku monografii w grę wchodzi natomiast stwierdzenie, że taki doniosły wkład ona wnosi rzeczywiście. Tu już nie chodzi jedynie o trzymanie na wodzy preferencyjnych entuzjazmów i dezaprobaty takiego czy innego podejścia do badania rozwoju. Z tym radzi sobie już nastawienie na ocenę w pracy doktorskiej perfekcyjnego opanowania warsztatu naukowej dobrej roboty w takim czy innym jego wydaniu. Więcej wymaga ocena doniosłości monografii dla otwarcia nowych dróg do tworzenia wiedzy o rozwoju człowieka. W grę wchodzi to, czego nie było albo czego nie było w tak jasny i wyraźny sposób wcześniej, a co monografia nam daje jako opracowanie pełnego oryginalnego wglądu w to, co czyni swoim tematem z obszaru studiów nad rozwojem człowieka. A tematem ma być kwestia dostatecznie doniosła dla postępu całej dyscypliny, chociaż na sprecyzowanym temacie skupiona.

Ciąg dalszy na następnej stronie

Felieton

Za przykład posłużyć może przypadek Jana Cieciucha, jedyny dotychczas z nagrodą najpierw za doktorat a następnie za monografię otwierającą w jasny i wyraźny sposób nie tylko w naszym kraju nowe tropy na drodze studiów nad kształtowaniem się z wiekiem osobowości. Dojrzałe osiągnięcie powstało w tym przypadku z inspiracji badaniami różnic indywidualnych oraz międzykulturowych studiów nad uniwersalnymi motywacjami ludzkiego zachowania.

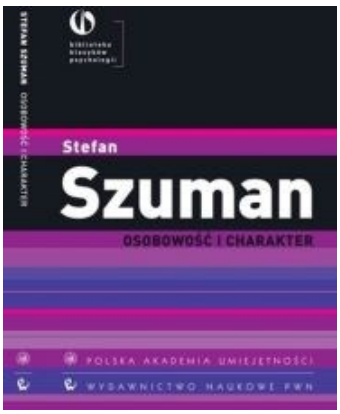

Mamy też patrona nagrody. Postać Stefana Szumana niewątpliwie roztacza patronackie skrzydła nie tylko nad jurorami, aby jak najlepiej swoją powinność zrealizowali, ale też nad stającymi do konkursu kandydatami do nagrody i nad rekomendującymi ich prace do rywalizacji, a także nad ogółem środowiska naszego, gdzie rodzą się dzieła i pomysły, aby je do nagrody przedstawić, a otrzymać od nagrodzonych doborowe utwory do smakowania intelektualnego. Jak zjawa ta postać Szumana ukazała się nam *post mortem* dzięki prof. Marii Kielar-Turskiej i zespołowi współpracującemu w opracowaniu do druku monografii p.t. „*Osobowość i charakter*" z rękopisów pozostawionych przez autora.

Zjawiskiem niespotykanym jest to dzieło Szumana. Jest ono pomnikowe i ukazało się w serii dzieł budujących historię nauk psychologicznych w naszym kraju, a teraz dopiero jest nam dane do przyswojenia. Zanim zaczniemy wyłącznie kwiaty składać pod tym pomnikiem i wykładać oraz egzaminować z klasyka jak z Mickiewicza czy Słowackiego, aby powtarzać, że wielkim był, potraktujmy to dzieło życia Szumana jak bieżącą twórczość naukową. Nie jest to łatwe, bowiem duch Szumana niosący to jego dzieło ponad poziomy nie utrzyma się w bieżącej konwencji uprawiania psychologii. Analogią do tego położenia może być wielotomowe dzieło Wilhelma Wundta p.t. *Voelkerpsychologie*, które było mało czytane w czasach ukazania się i do dzisiaj takim pozostało, a uznanie wielkości autor zawdzięczał u współczesnych i posiada u potomnych za sprawą swoich prac eksperymentalnych i w końcu niemal wyłącznie jako założyciel pierwszej na świecie naszym pracowni psychologii eksperymentalnej. O Wundta programie i rezultatach badań eksperymentalnych już mało kto mówi, nawet historycy psychologii.

Szuman też założył chyba pierwszą w Polsce, a na pewno na Uniwersytecie Jagiellońskim uniwersytecką katedrę psychologii rozwojowo-wychowawczej i wtedy już na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych ubiegłego wieku rozpoczął prace, które zaowocowały monografią o *Osobowości i charakterze*.

Czytając monografię Szumana mam nieodparte skojarzenie z też w istocie monograficznym, chociaż wielotomowym wspomnianym wcześniej opracowaniem Wundta psychologii jako dyscypliny historycznej, mającej za przedmiot kulturę i cywilizację człowieka w jej wielokulturowych postaci. Do tego pomnikowego dzieła odwołują się współcześnie jak do swego źródłowego dzieła zwłaszcza Niemcy w psychologicznych badaniach międzykulturowych.

Ciąg dalszy na następnej stronie

Szuman nie odnosi się do tego dzieła Wundta, ale tworzył w tym samym duchu zręby swojej historycznej psychologii osobowości i charakteru w tamtych czasach, niespełna dekadę po ukazaniu się ostatniego tomu serii Wundta. Nie czytałem 10. opasłych tomów *Voelkerpsychologie*, ale znam znakomite streszczenie całości w jednym z tomów, który Wundt temu właśnie zaprezentowaniu zwięzłemu całości poświecił. Tom ten przetłumaczony został na język angielski i stąd moja, a też szerszego grona – chociaż chyba niedużego – znajomość esencji treści tego wielotomowego dzieła Wundta w swoistej pigułce, a może raczej raczej w pigule. Nawet w nią nie jest łatwo się wgryzać, aby poznać myśl mistrza, ale przynosi niesamowitą satysfakcję intelektualną.

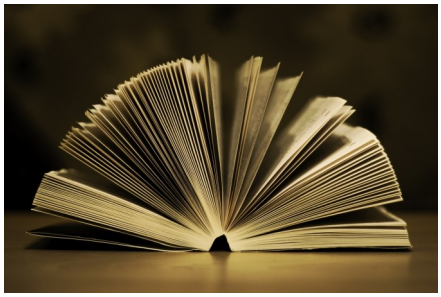

Teraz nie pisze się takich monografii. Chyba dlatego, że wówczas psychologia była młoda duchem i wciąż szukała dróg swego rozwoju. Poszła w końcu w wielu kierunkach coraz bardziej izolujących się od siebie i teraz każda ma własne drogowskazy. Zdają się marnieć jedna po drugiej, gdy wyczerpuje się moc twórcza na poszczególnych kierunkach coraz bardziej zastanej myśli psychologicznej. Obserwujemy ucieczkę psychologów w metodologię albo w psychofizjologię zainicjowane przez wielkich fizjologów dziewiętnastego wieku, kontynuowane przez wybitnych biologów XX wieku z Jerzym Konorskim pośród nich. Ostatnio natomiast widzimy szczególnie silną motywacją naukowców do wybiegania ze swoimi teoriami i badaniami do praktyki z nadzieją wejścia na twardym grunt praktyki społecznej i nadania solidnej wagi teoriom naukowym.

Wielkie monografie jednoosobowego autorstwa zastąpione zostały wieloosobowym często autorstwem nieprawdopodobnie licznych zasobów produkujących informacje naukową i piszących syntetyzujące ją na różnych pola badań publikacje przeglądowe. Mamy w tych zespołach liderów, ale prowadzą oni po drogach wyznaczony już, chociaż wciąż do budowania, bowiem to, co poprzednicy zbudowali przedłużyć trzeba, aby na pewnym gruncie swoje stopy stawiać. Taki jest zwykły bieg rzeczy. Nie ma początku ani końca, ale wędrujący po drogach poznania naukowego łudzą się niekiedy, że poszukiwaniom przyjdzie w końcu kres finalny i może wyczekiwany finale grande wyniesie nas na sam szczyt poznania, skąd widać wszystko, co pragniemy - bo warto - zobaczyć w jasnych i wyrazistych kształtach. Tam będą nam śpiewać niebiańsko gregoriańskie chorały. Aż przyjdą barbarzyńcy, czyli ludzie nie wyznający wiary w istniejące dogmaty i nie znający słodyczy obowiązującej doktryny i Cesarstwo Rzymu upadnie, chociaż nie z dnia na dzień. Czy skazani jesteśmy na taki właśnie bieg historii wszelkiego naszego dzieła zbiorowego, że ono najpierw powstaje, potem panuje, a w końcu upada? Co teraz powstaje, a co teraz jeszcze panuje i co już upada w naszych staraniach o wiedzę psychologiczną o rozwoju człowieka?

Ciąg dalszy na następnej stronie

Felieton

Dzieła wielkich naszych poprzedników nie dają gotowej odpowiedzi na te pytania, a my jako środowisko i my jako jurorzy działający w imieniu i dla środowiska to właśnie ryzyko musimy podejmować za każdym razem. Od mistrzów mamy powinność wziąć kryteria i ducha ich dzieł do tego, aby wspierać młodych, służyć młodym i ich promotorom z dobrą wolą i z najlepszą sugestią, jaką mamy co do tego, jak się ta czy inna praca zapowiada jako twórczy wkład do rozwoju naszej dyscypliny oraz co i jak jest już na tej drodze osiągnieciem, nie tuzinkowym, lecz wybijającym się ponad przeciętność.

Podkreślę raz jeszcze, że do oceny w konkursie o nagrodę im. Stefana Szumana w konkurencji rozpraw doktorskich i w konkurencji monografii jest zapowiadające się (doktorat) i udokumentowane (monografia) mistrzostwo na niebagatelnym dla rozwoju wiedzy o rozwoju człowieka polu badań i dociekań do prawdy.

Ani w naszym, ani w innych konkursach naukowych nie chodzi o konkurowanie w mistrzostwie z dawnymi mistrzami. To byłby nonsens. Każdy czas, każda teraźniejsza współczesność konkurujących kandydatów do nagrody ma swoje praktyki mistrzowskie w uprawianiu nauki. Na przykład, problem osobowości i jej rozwoju podjął Szuman w duchu swego czasu. Problematykę osobowości w duchu badań dzisiejszych podjął Cieciuch. Nonsensem byłoby porównywanie mistrzostwa dzieł różnych czasów. Nie jest natomiast nonsensem, lecz ma głęboki sens i wartość dla dzisiejszego rozwoju naszej dyscypliny porównywanie dzisiejszej biegłości i mistrzostwa dzisiejszych autorów konkurujących ze sobą z roku na rok.

Jurorzy maja się znać na tej biegłości i na tym mistrzostwie oraz wskazać, kto się wykazał świadczącymi o tym osiągnięciami, jednym na początku drogi naukowej, a drugim w rozkwicie swej naukowej twórczości. Nie zazdroszczę im, bowiem wiele mamy aspiracji do pozycji Szumanów, Wundtów, żeby tylko starych mistrzów wymienić, nie jest natomiast pewne, czy panuje duch mistrzostwa w naszych uczelniach, gdzie wykluwają się takie okazy. A my jurorzy mamy z nim obcować. Mnie wystarczy, znikam, życzę powodzenia, a duchom wcielonym w profesorów Marię Kielar-Turską i Janusza Trempałę dziękuję za wsparcie w duchowych zmaganiach umykającej na szczęście kadencji. A szczęścia następczyniom i następcom życzę!

Adam Niemczyński

upniemcz@cyf-kr.edu.pl

31 OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA PSYCHOLOGII ROZWOJOWEJ

ROZWIJAJĄCY SIĘ CZŁOWIEK
w świecie nowych i ponadczasowych wyzwań
1-3. CZERWCA 2023, BYDGOSZCZ

PROGRAM RAMOWY

1 czerwca

9.00-10.30	Rejestracja uczestników i kawa		
10.30-11.00	Otwarcie Konferencji, sala 302 Wystąpienia: prof. B. Krzywosz-Rynkiewicz (Prezeska Polskiego Stowarzyszenia Psychologii Rozwoju Człowieka) prof. J. Trempała (Dziekan Wydziału Psychologii UKW) dr A. Malina, prof. uczelni (Dyrektor Centrum Pomocy Psychologicznej UKW)		
11.00-11.50	Wykład inauguracyjny: prof. Mike Martin, University of Zurich Tytuł wykładu: *Lifespan Development of Everyday Cognition: A roadmap to what matters most the center of developmental research and innovation* Prowadzenie: prof. Beata Krzywosz-Rynkiewicz sala 302 (wykład online)		
11.50-12.05	Przerwa na kawę (hol)		
12.05-12.25	Wręczenie Nagrody za Wkład w Rozwój PSPRC sala 302		
12.25-13.15	Wykład plenarny: prof. Małgorzata Basińska Tytuł wykładu: *Syndrom demoralizacji - kształtowanie i występowanie u osób starszych* Prowadzenie: prof. Janusz Trempała sala 302		
13.15-14.00	Przerwa obiadowa (sala 2)		
14.00-15.30	Sesja tematyczna 1 *Rola rodziców i rodzeństwa w rozwoju człowieka w ciągu życia – część I* Prowadzenie: prof. Danuta Borecka-Biernat sala 302	Sesja tematyczna 2 *Nowe narzędzia w pomiarze rozwoju* Prowadzenie: dr Jarosław Jastrzębski sala 406	Sesja tematyczna 3 *Rozwój człowieka a współczesne kryzysy i wyzwania* Prowadzenie: prof. Alicja Senejko sala 407
15.30-15.45	Przerwa na kawę (hol)		
15.45-17.15	Sesja tematyczna 4 *Rola rodziców i rodzeństwa w rozwoju człowieka w ciągu życia – część II* Prowadzenie: prof. Anna Oleszkowicz sala 302	Sesja tematyczna 5 *Nowoczesne technologie i nowe zjawiska oraz ich rola w rozwoju człowieka* Prowadzenie: dr Małgorzata Wójtowicz-Szefler sala 406	Sesja tematyczna 6 *Tożsamość w procesie rozwoju* Prowadzenie: prof. Dorota Czyżowska sala 407
17.15-19.00	Walne zebranie Członków PSPRC (sala 302)		

Ciąg dalszy na następnej stronie

31 OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA PSYCHOLOGII ROZWOJOWEJ

ROZWIJAJĄCY SIĘ CZŁOWIEK
w świecie nowych i ponadczasowych wyzwań
1-3. CZERWCA 2023, BYDGOSZCZ

Polskie Stowarzyszenie Psychologii Rozwoju Człowieka

PROGRAM RAMOWY

2 czerwca

9.00-11.00	Sympozjum 1 *Doniosłość kompetencji komunikacyjnej w badaniach nad rozwojem* Przewodnicząca: prof. Maria Kielar-Turska sala 302	Sympozjum 2 *Znaczenie treści poznania dla rozwoju człowieka po adolescencji* Przewodniczący: prof. Dorota Czyżowska i prof. Adam Niemczyński sala 406	Sympozjum 3 *Kompleksowa diagnoza osobowości, czyli funkcjonowania emocjonalno-społecznego i temperamentu, dzieci i młodzieży w Modelu Objawy–Kompetencje–Cechy* Przewodniczący: prof. Jan Cieciuch sala 407	Sympozjum 4 *Małżeństwo i rodzicielstwo wobec współczesnych wyzwań* Przewodnicząca: prof. Katarzyna Adamczyk sala 408
11.00-12.00	Sesja plakatowa przy kawie (hol)			
12.00-12.50	Wykład plenarny: prof. Przemysław Grzybowski Tytuł wykładu: *Historie (nie)osobiste. Polska szkoła podczas wojny w Ukrainie* Prowadzenie: dr Ludmiła Zając-Lamparska, prof. UKW sala 302			
12.50-13.40	Przerwa obiadowa (sala 2)			
13.40-15.40	Sympozjum 5 *Wybrane nowe teorie, nowe konstrukty i nowe problemy w psychologii rozwoju człowieka* Przewodniczące: prof. Ludwika Wojciechowska i dr Agnieszka Bieńkowska sala 406	Dyskusja Panelowa nt. *Znaczenie ideałów w rozwoju umysłu i osobowości człowieka* Wykład wprowadzający: Prof. Adam Niemczyński, Przewodniczenie obradom: prof. Janusz Trempała sala 302	Sesja tematyczna 7 *Zagadnienia diagnozy i terapii w kontekście prawidłowego i nieprawidłowego przebiegu rozwoju* Prowadzenie: prof. Aleksandra Jasielska sala 407	Warsztat 1 *Kompas Kreatywności, czyli o potrzebie wspierania rozwoju kreatywności i kompetencji wielokulturowych* dr Dorota M. Jankowska, dr Aleksandra Gajda sala 408
15.40-16.30	Forum historyczne dotyczące postaci Profesor Marii Grzegorzewskiej Wykład: dr Anna Hryniewicka Prowadzenie: prof. Maria Kielar-Turska			
16.30-16.45	Przerwa na kawę (hol)			

Ciąg dalszy na następnej stronie

31 OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA PSYCHOLOGII ROZWOJOWEJ

ROZWIJAJĄCY SIĘ CZŁOWIEK
w świecie nowych i ponadczasowych wyzwań
1-3. CZERWCA 2023, BYDGOSZCZ

Polskie Stowarzyszenie Psychologii Rozwoju Człowieka

PROGRAM RAMOWY

2 czerwca

16.45-18.15	Sesja tematyczna 8 *Treningi jako oddziaływania wspomagające rozwój w różnych okresach życia* Prowadzenie: dr Ludmiła Zając-Lamparska, prof. UKW sala 302	Warsztat 2 *Nowoczesna diagnoza funkcjonalna w praktyce – Narzędzia diagnostyczne Diagmatic* mgr Bogumiła Pasierb-Nowak, mgr Jakub Wojtas sala 407	Warsztat 3 *Góry lodowe niepożądanych zachowań, czyli co stoi u podstaw strategii "niegrzecznych" dzieci* mgr Teresa Ulanowska, mgr Joanna Goc-Matyskiel, mgr Sylwia Anderson-Hanney sala 406	Warsztat 4 *Plastelinografia dla dużych i małych* dr Maria Aleksandrovich sala 408
20.00 -23.00	Bankiet Restauracja 3V6 - City Hotel Bydgoszcz, ul. 3 maja 6			

3 czerwca

9.30-11.00	Sesja tematyczna 9 *Wybrane zjawiska rozwojowe okresu dorosłości* Prowadzenie: dr Paulina Michalska sala 406	Sesja tematyczna 10 *Rozwój dzieci i młodzieży oraz uwarunkowania tego rozwoju* Prowadzenie: prof. Elżbieta Napora sala 302	Sesja tematyczna 11 *Wyzwania współczesnego rodzicielstwa* Prowadzenie: dr Anna Szymanik-Kostrzewska sala 407
11.00-11.30	Przerwa na kawę (hol)		
11.30-13.00	Sesja tematyczna 12 *Zjawiska rozwojowe w okresie późnej dorosłości* Prowadzenie: prof. Henryk Olszewski sala 302	Sesja tematyczna 13 *Wyzwania i dylematy związane z prokreacją* Prowadzenie: prof. Lucyna Bakiera sala 406	Warsztat 5 *Pozytywne aspekty porażki – wspieranie dzieci i młodzieży w radzeniu sobie z niepowodzeniami w oparciu o karty Failowship dla dzieci i młodzieży* mgr Teresa Ulanowska i mgr Jarosław Łojewski sala 407
13.00-13.20	Zakończenie Konferencji oraz wręczenie Nagrody dla Młodych Badaczy za Najlepszy Plakat prezentowany podczas 31. OKPR		

31 OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA PSYCHOLOGII ROZWOJOWEJ

Co nowego w nauce?

Dyskusja panelowa - Wykład wprowadzający

Tytuł: Realizacja ideałów w rozwoju człowieka

Autor: Adam Niemczyński, Uniwersytet Jagielloński

'Rozwój człowieka w zmieniającym się świecie' to powtarzające się jak refren zawołanie w środowisku psychologów rozwoju. A że jest to świat społeczny, który się zmienia, to już tylko prosta konsekwencja tego twierdzenia. Przejście natomiast do kulturowego urządzenia tego świata to model koncepcyjny środowiska rozwoju indywidualnych osób. A tym środowiskiem są inni ludzie. Ludzie ludziom los i rozwój umysłu i osobowości gotują. Treści kulturowych tworów i cywilizacyjnego unormowania są materią tego świata, a formą logika kategorii obejmujących te treści. Składam propozycję cokolwiek odmiennego niż dotychczasowe ujęcia psychologii rozwoju człowieka w świecie społecznym kultury i cywilizacji. Mam wrażenie, że ono przeciwstawia się dotychczas używanym w badaniach modelom pojęciowym rozwoju człowieka, ale ich nie przekreśla, a raczej ma na uwadze ich rozbudowanie, a przy tym transformację.

Wspólne są przecież pytania. Sformułuję je następująco: Jaką rolę odgrywa ten ludzki świat społeczny kultury i cywilizacji w procesach rozwoju umysłu i osobowości indywidualnych osób? Na czym polega jego ludzki, społeczny, kulturowy i cywilizowany charakter? Mam zamiar argumentować za przyjęciem takich oto odpowiedzi na te pytania: (i) jest to świat opierający się na ideałach życia ludzkiego; (ii) rozwój człowieka zachodzi jako realizacja ideałów pozytywnych i negatywnych współżycia ludzi z ludźmi i ludzi z przyrodą; (iii) kulturowe i cywilizacyjne regulacje ludzkiego życia i rozwoju dokonują się w cyklach wyboru ideałów do realizacji, ustalenia ich interpretacji i podjęcia odpowiedzialności za ich wybór i realizację; (iv) interpretacje ideałów kultury i cywilizacji życia wspólnego prowadzą do jedynie cząstkowego poznania ideałów, a nigdy kompletnego i tylko tak ideały są dostępne naszemu poznaniu, czyli poprzez nasze niepełne ich rozumienie i w tej postaci są przez nas realizowane; (v) mnogość ideałów społecznego życia i rozwoju indywidualnych osób tworzy idealną sferę naszego świata, która realizuje się w materii zmysłowego świata naszego życia; (vi) z obu bierze się nasz świat, nie ma osobno świata ideałów i osobno świata ich realizacji; oraz (vii) nasz świat istnieje i jest taki, jaki jest niezależnie od naszego poznania go, a jest taką realizacją ideałów, jaką za sprawa naszego działania jesteśmy aktualnie zdolni uskutecznić. Mamy w nim znakomite, chociaż cząstkowe realizacje i wszystkie poziomy tej znakomitości, od marnego po mistrzowskie. Są to realizacje zarówno ideałów pozytywnego twórczego współżycia i współdziałania, jaki i realizacje negatywnych ideałów destrukcji godnego ludzi wspólnego życia w kulturowych formach i regułach cywilizacji.

Opracowanie powyższych punktów byłoby obszerną monografią. Tutaj wstępnym jedynie poruszeniem tej złożonej problematyki pragnę pokazać jej doniosłość i wzbudzić dyskusję, w której argumentacja za i przeciw zarysowanej propozycji podejścia do badania rozwoju umysłu i osobowości człowieka ukazać może drogi dalszych studiów nad znaczeniem idealnej rzeczywistości w myśleniu i postępowaniu człowieka. Życie umysłowe i osobowościowe dostarcza unikalnej jakości w całości rozwoju społecznych relacji człowieka, jakich nie spotykamy u innych istot żywych. Obejmuje ona u każdej i każdego z nas relacje z osobami, ze społecznościami, ze sferą wartości i z samym sobą, których kulturowe treści zastajemy w istniejących formach, poznajemy je i nabywamy umiejętności korzystania z nich w naszym myśleniu i działaniu, aby panować nad naszym losem w społecznym świecie z cywilizowanym unormowaniem współżycia w nim z innymi i wnieść wkład własny do zasobów ludzkiej postaci życia w tym świecie naszej cywilizacji.

Ciąg dalszy na następnej stronie

Równie istotnym zagadnieniem jest znaczenie dla ludzkich emocji i popędów zakorzenienie w organizmie homo sapiens. Tak zakorzenione a rozgrywające się w społecznym świecie kultury i cywilizacji układają się, nie się wedle funkcjonalnych praw życia organizmu, a według wartości, norm i reguł umysłowego życia ludzi i osobowościowej samoregulacji ich stosunków wzajemnych. Tym jednak nie będę się tutaj zajmował.

Popatrzmy najpierw, co znajdujemy w literaturze naukowej i naukoznawczej o ideałach.

Główne nurty badań psychologicznych człowieka i jego rozwoju nie mówią nic bezpośrednio o ludzkim świecie w kategoriach realizacji obiektywnej sfery ideałów ludzkiego życia i rozwoju. Podobnie obywają się bez odniesienia do ideałów badania i teorie socjologiczne i historyczne. Nawet nauki pedagogiczne coraz rzadziej, o ile w ogóle mówią o ideałach wychowania i edukacji. Jeśli posługują się tym terminem, to w znaczeniu subiektywnego wyobrażenia idealnych stanów rzeczy lub w znaczeniu subiektywnej idealizacji przedmiotu poznania.

W pierwszy sposób pojmował – na przykład - Stefan Szuman ideały młodzieńcze i podobne twory wyobraźni oraz ich rolę w rozwoju osobowości człowieka jako mobilizację do ich realizacji w czynach, które mają kluczowe znaczenie dla kształtowania się osobowości i charakteru. W drugi sposób pojmował ideały Stefan Nowak i za nim szkoła poznańska metodologii nauk społecznych.

Zdaniem twórcy i przedstawicieli poznańskiej szkoły metodologii nauk, uczeni wymyślają konceptualizacje obiektów poznania, które maja status czystych konstrukcji pojęciowych, wyabstrahowanych z doświadczenia. Taka jest natura idealizacji jako umysłowej operacji wyjęcia obiektu poznania z bieżącego doświadczenia w celu jasnej i wyraźnej definicji, czym on jest, a czym nie jest. Po takim koncepcyjnym wyjęciu z doświadczenia następuje powrót do eksploracji przedmiotu w celu ustalenia związków zdefiniowanego obiektu z otoczeniem. Ustala się w taki sam sposób definicje innych przedmiotów doświadczenia oraz formułuje się i sprawdza zachodzenie zależności pomiędzy zbiorami obserwacji tychże obiektów badania. Konfirmacja lub falsyfikacja hipotez o takich zależnościach sugerują zmiany definicji przedmiotu poznania przez posłużenie się zmodyfikowaną idealizacją, czyli zmienionym konceptualnym wyjęciem obiektów do badania ze strumienia doświadczenia. Zmieniają się też hipotezy, czy to przez przeformułowanie poprzednich, czy też wprowadzenie zupełnie nowych. Podlegają one doświadczalnym próbom i kolejny cykl poznania obiektów wyabstrahowanych z doświadczenia w jego wybranym do badania rejonie przebiega tak samo w zależności od tego co zostało potwierdzone, a czemu zaprzeczyły dane doświadczenia w cyklach badań poprzednich.

Zdaniem twórcy i przedstawicieli poznańskiej szkoły metodologii nauk, uczeni wymyślają konceptualizacje obiektów poznania, które maja status czystych konstrukcji pojęciowych, wyabstrahowanych z doświadczenia. Taka jest natura idealizacji jako umysłowej operacji wyjęcia obiektu poznania z bieżącego doświadczenia w celu jasnej i wyraźnej definicji, czym on jest, a czym nie jest. Po takim koncepcyjnym wyjęciu z doświadczenia następuje powrót do eksploracji przedmiotu w celu ustalenia związków zdefiniowanego obiektu z otoczeniem. Ustala się w taki sam sposób definicje innych przedmiotów doświadczenia oraz formułuje się i sprawdza zachodzenie zależności pomiędzy zbiorami obserwacji tychże obiektów badania. Konfirmacja lub falsyfikacja hipotez o takich zależnościach sugerują zmiany definicji przedmiotu poznania przez posłużenie się zmodyfikowaną idealizacją, czyli zmienionym konceptualnym wyjęciem obiektów do badania ze strumienia doświadczenia. Zmieniają się też hipotezy, czy to przez przeformułowanie poprzednich, czy też wprowadzenie zupełnie nowych. Podlegają one doświadczalnym próbom i kolejny cykl poznania obiektów wyabstrahowanych z doświadczenia w jego wybranym do badania rejonie przebiega tak samo w zależności od tego co zostało potwierdzone, a czemu zaprzeczyły dane doświadczenia w cyklach badań poprzednich.

Ciąg dalszy na następnej stronie

Tak samo toczą się badania naukowe w innych rejonach doświadczenia ludzkiego, a te rejony to poszczególne nauki podpadające pod rygor postępowania wedle wskazanej metodologii. Mają nauki szczegółowe prócz tego ewentualnie potrzebę opracowania reguł dodatkowych i specyficznych dla własnego badania doświadczenia w tym jego rejonie, w jakim działają. Tam gdzie rejony się spotykają potrzebna jest metodologia interdyscyplinarnych badań naukowych, które co do swojej generalnej charakterystyki tworzą jeden świat nauki. Zakorzeniona jest – jak z tego widać – poznańska szkoła w pozytywistycznej filozofii naukowego poznania. Rdzeniem tej filozofii jest szczególna teoria doświadczenia jako źródła poznania. John Locke zapoczątkował tę teorię doświadczenia w rozprawie Treatise of Human Understanding, która do dzisiaj panuje nad praktyką badawczą w naszym kręgu cywilizacji, a współcześnie główną jej wersją jest pragmatyczna teoria poznania jako umysłowego instrumentu efektywnego działania. Nie ma miejsca tutaj na pokazanie mnogości wersji, jakie przez stulecia przewinęły się w opracowaniach tej teorii. Warto natomiast zwrócić uwagę na jej notoryczne kłopoty z transcendencją poznania rozumianego jako konstrukcja z danych doświadczenia poza to doświadczenie, czy to w stronę obiektu poznania, czy też w stronę podmiotu poznającego, skoro ich poznanie jest umysłową konstrukcją z danych doświadczenia. Póki empirystyczna teoria ludzkiego poznania nie poradzi sobie z tym problemem, póty jej wartość poznawcza, czyli prawda jej twierdzeń o świecie realnym pozostanie w zawieszeniu. W najlepszym razie możemy teraz uznać za istotne jej postulaty jasnego i wyraźnego formułowania pojęć, teraz zwanych modelami konceptualnymi, jakie mają służyć do formułowania definicji zmiennych i twierdzeń o ich ewentualnych zależnościach pomiędzy sobą.

W empirystycznym nastawieniu znakomicie promuje współcześnie pragmatyczna teoria leżący u jej podstaw model informacyjno-komunikacyjny ludzkiego poznania, a metodologia badań doświadczalnych obiecuje nieograniczone technologiczne możliwości przekazu informacji między nadawcami i odbiorcami dla sterowania odbiorcami do określonych przez nadawców celów. Postępy technologii informacyjno-komunikacyjnej z botami imitującymi ludzkie zachowania budzą zarówno entuzjazm, jak i trwogę uczestników naszej skomputeryzowanej kultury i cywilizacji. Smartfony i telekonferencje, z jednej strony, a Internet i tak zwane społecznościowe media, z drugiej strony, pokazują władzę, jaką mają ich dostawcy i operatorzy nad nami, użytkownikami tych instrumentów przekazu informacji i zarazem narzędzi tworzenia i kontroli elektronicznych społeczności. Stosunki władzy, czyli kontroli jednych przez drugich w życiu społecznym pozostają wtedy w istocie poza możliwością poznania naukowego. Ono bowiem ma służyć – zgodnie z teorią pragmatyczną - kontroli ludzkiego zachowania, a nie poznaniu prawdy o świecie, w którym gra się toczy o kontrolę zachowanie jednych przez drugich.

W pragmatycznym świecie kultury i cywilizacji elektronicznej sfera ideałów zyskuje na znaczeniu jako źródła wszelkiej aksjologii i wartościowania. Technologia informacyjna nie sięga tam, gdzie człowiek tylko może sięgnąć i dlatego pozostawia jej użytkownikom kwestie wolności, prawdy, dobra, piękna. Zdaje się oferować tylko niezwykłe moce naszym aspiracjom pokierowanie realizacją ideałów. Technologia jest narzędziem i jak nóż może być użyta do odkrojenia kromki chleba, aby nim uraczyć potrzebujących albo w ręku zbrodniarza będzie użyta do zadania śmiertelnych ciosów. I tak to się dzieje z każdym wynalazkiem w historii naukowo-technicznej kultury i cywilizacji. Takie zresztą panowały zawsze stosunki między inwencją technologiczną człowieka a konsekwencjami społecznymi produktów tej ludzkiej pomysłowości. Nauka i technologia wyjęte zostają rzekomo ze sfery wartości i ideałów. Nauka ma być praktyczna, ma służyć praktyce społecznej, ma być pragmatyczna. Wtedy nie dlatego jest poznanie naukowe wartościowe, że przedstawia prawdziwe twierdzenia, lecz dlatego ma wartość, że okazuje się użyteczne w praktyce na nim opartej. Efektywna praktyka świadczy w świecie

Ciąg dalszy na następnej stronie

pragmatyzmu o wartości poznania, na którym się opiera. Skuteczne działanie jest świadectwem wartości poznania wziętego za jego przesłankę do ustalenia, co robić w określonej sytuacji i jak to zrobić, aby osiągnąć to, co osiągnąć się pragnie w tej sytuacji. Powiem, że praktyka może i korzysta z poznania naukowego, wymaga jednak zachowania przez podmiot działający na rzeczywistość aksjologicznej odrębności poznania od pożytków, jakie działanie czerpie z poznania dla własnej użyteczności, skuteczności, efektywności i sprawności.

Wartością twierdzenia naukowego jest prawda i tylko prawda. Jest ona własnością twierdzeń naukowych, a nie jest ona żadną wartością pragmatyczną, nie jest wartością ludzkiego działania, w tym również nie jest wartością naukowego postępowania. Na uprawianie nauki składa się mnogość rozmaitych działań, których kulminacją jest formułowanie twierdzeń, dyskusja nad tym, czy są wystarczająco jasno i wyraźnie sformułowane oraz nad tym, czy i co przemawia za ich sensem i wartością dla poznania, a także nad tym, jak się przekonać, że mają ten sens i wartość, jakie zdają się posiadać w przekonaniu tych, którzy je formułują, a także, jakie obserwacje i eksperymenty wykonać trzeba, aby zdecydować o tym, czy uzyskane wyniki tych działań naukowych mówią coś trafnie oraz rzetelnie o tym, do czego twierdzenia się odnoszą i jakie mamy argumenty za tym, że ta trafność i rzetelność świadectw istotnie jest do przyjęcia i zasługuje na zaufanie w wystarczającym stopniu, aby sformułowane twierdzenia uznać za prawdziwie oddające niezależny od nich stan rzeczy, do jakiego się odnoszą. Niezależnie od tego, czy w taki sposób, czy inaczej opiszemy to, co robią naukowcy tworzący i stanowiący poznanie naukowe, a także to, co ustanowione w nauce podważający i na drodze naukowej poszukujący lepszych rozwiązań i nowej wiedzy – to wszystko należy do sfery ludzkich działań umysłowych wobec realnych sytuacji w świecie, w których przedmioty naszych twierdzeń są do znalezienia i eksploracji w celu zdobycia informacji o nich, sformułowania twierdzeń odnoszących się do nich i poddania twierdzeń próbom, czy odnoszą się prawdziwie. **Prawda jest charakterystyką odniesienia sądu do rzeczywistości, o której w nim mowa. Prawdziwe odniesienie sądu do rzeczywistości jest ideałem.**

Gra o osiągnięcie i rozpoznanie tego osiągniecia ideału prawdy, rozpoznanie odniesienia sądów do rzeczywistości, o której w nich mowa, ta gra toczy się w dyskursach naukowych między uczonymi i w dyskursie naukowca z samym sobą, gdy rozmyśla o przedmiocie i bada go w myślach, a odgrywa wtedy obie role – nadawcy i odbiorcy – wobec samego siebie. Działanie angażuje umysł człowieka, a on je ewentualnie podejmuje ze względu na realizację pożądanego celu. Psychologia skupia się na badaniu ludzkiego działania, jego motywach w postaci rozmaitych pragnień, życzeń, dążeń, na decyzjach o realizacji jednych a rezygnacji lub odłożeniu w czasie innych celów, na doborze środków i sposobu działania, na wielu innych jeszcze aspektach, włącznie z badaniem niepowodzeń i sukcesów w działaniach różnorodnych. Użytek czyniony z twierdzeń naukowych do osiągnięcia rozmaitych celów to też działanie. Doniosła rola, jaką odgrywa poznanie w działaniu nie przesądza o wartości celu działania, ani ta ostatnia nie zależy od wartości poznawczej użytej wiedzy. Wystarczy zauważyć, że prawdziwe rozeznanie w realnych możliwościach osiągnięcia celu zachodzi w przypadku osiągnięcia zarówno celów chwalebnych, jak i nagannych. Tak samo fałsz posłużyć może złej, ale też i dobrej sprawie, jak wprowadzenie w błąd oprawcy, co do miejsca, gdzie znajduje się ścigana przez niego ofiara. Skuteczność działania nie jest niezawodnym kryterium rozpoznania prawdy odniesienia do rzeczywistości twierdzenia, jakie posłuży za podstawę działania. Z łatwością można się przekonać, że żadne ze stosowanych kryteriów nie jest w tym niezawodne. Nawet jeśli pełny ich zestaw, jaki mamy lub jeszcze wymyślimy pozwoli zbliżyć się do pewności rozpoznania prawdy, to nigdy nie usunie do końca niepewności. Taka jest bowiem natura obiektów idealnych, które są oparciem dla naszego życia umysłowego i osobowościowego, że bezpośrednio są nam niedostępne, a tylko za pośrednictwem naszej subiektywnej ich interpretacji, której wiarygodność nigdy nie jest poza wątpliwością.

Ciąg dalszy na następnej stronie

31 OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA PSYCHOLOGII ROZWOJOWEJ

Co nowego w nauce?

Realizacja ideału poznania nie jest realizacją żadnego innego ideału spośród mnogości wchodzących w grę jako oparcie dla życia społecznego ludzi. Podobnie jest z każdym ideałem. Każdy jest odrębny od każdego innego, chociaż realizacja jednego sprzyjać może lub utrudniać realizację innego. Ideały i ich realizacje pozostają ze sobą w relacjach zależnych od ich treści. Zależnie od tego, czego są ideałami. Są to związki logiczne tego typu jak w tradycyjnej logice rachunek pojęć lub rachunek zdań. Wydaje się jednak, że raczej teoria kategorii niż teoria zbiorów znajduje zastosowanie w odniesieniu do tych obiektów i ich realizacji czy to w działaniu umysłowym, czy też w przestrzeni i czasie poza umysłem, w realnym świecie. Na przykład ideał sprawiedliwości może się wiązać z ideałem humanitarnym, czyli miłosiernym traktowaniem każdego człowieka. Tę kwestię logiki poznania i realizacji ideałów pozostawić trzeba na inną okazję.

Stefan Szuman też poznanie pojmował przez pryzmat jego roli w działaniu, ale ludzkie działanie nie sprowadzał do funkcji adaptacji organizmu człowieka do środowiska jego życia, ani też do utylitarnych wartości działania. Przypisywał wprawdzie kluczową rolę działaniu w rozwoju umysłu, osobowości i charakteru człowieka, ale różnicował doniosłość ludzkiego działania, stawiając na szczycie hierarchii czyny, które są realizacja dążeń wyższych, duchowych aspiracji, wcielenia ideałów w życie indywiduów i społeczności. Pozostawał więc Szuman jedną nogą w empirystycznej teorii poznania, a drugą w psychologii duchowej sfery rozwoju człowieka w kulturze i cywilizacji. Opowiedział się wprawdzie stanowczo przeciw redukcji nauk do nauki podstawowej, ale nie odszedł od empirystycznej teorii poznania, która jest pozytywizmu przesłanką fundamentalną. Z tego powodu ideały pojmował jako konstrukcje młodzieńczego umysłu. Wybijający się na samodzielność podmiot człowieczy w tym okresie rozwoju tworzy w wyobraźni młodzieńcze wizje idealnych stanów rzeczy we współżyciu ludzi ze sobą i z przyrodą , których nie ma w świecie społecznym, ale dążenie do zaprowadzenia ich w tym świecie jest szczególnie doniosłe dla dobra ludzkości. Ideały młodzieńcze powstają w efekcie krytycznie ocenianego doświadczenia świata ludzi, w jaki młodzi wchodzą. Wcześnie w rozwoju podmiotowość nie wydaje się charakterystyką dziecka od początku cyklu życia indywidualnego. Dziecko się staje autonomicznym podmiotem w toku rozwoju. Młodość jest dla rozwoju podmiotowości okresem krytycznym. Kwestia wzięcia odpowiedzialności za świat wspólnego życia wymierzona jest w przeszłość jako krytyka i pociąganie do odpowiedzialności starszych pokoleń, ale zarazem otwiera drogę wybiegnięcia w przyszłość jako zadanie wzięcia odpowiedzialności za bieg rzeczy w świecie na siebie przez młodych wchodzących w dorosłość. Młodzieżowy Strajk Klimatyczny warto przywołać jako znakomity współczesny przykład ruchu społecznego młodych wokół ideału odpowiedzialności za świat, w jakim żyjemy. Odpowiedzialność w młodości jest kwestią mobilizacji zaangażowania indywidualnych podmiotów i organizacji ich zbiorowości na rzecz zmian w życiu społecznym dla zapobieżenia katastrofie cieplarnianej. Ideał troski o środowisko przyrodnicze naszego życia wymaga interpretacji, czyli naszego rozumienia, w czym rzecz i dlaczego jest ona tak istotna dla nas teraz, w konkretnym czasie naszej, rodzaju ludzkiego historii. Kluczową rolę dla realizacji tej troski o fizyczne środowisko naszego życia odgrywa wiedza przyrodnicza i z niej wywodząca się technologia przyjazna środowisku i zastępująca technologię dewastującą środowisko.

Nieszczęsna wizja katastrofy klimatycznej nie powstałaby bez humanistycznej wrażliwości przyrodników. Wszelkie nieszczęścia naszego świata życia społecznego w tworzonych przez nas formach kultury i regułach cywilizacji sprowadzamy sami na siebie. Nauki społeczne i humanistyczne ponoszą odpowiedzialność za tworzenie programów uniknięcia zarówno katastrofy klimatycznej jak i innych nieszczęść życia wspólnego. Za naukowe znawstwo relacji naszej z przyrodą i kierowanie się nim dla ułożenia przyjaznych stosunków wzajemnych ponosimy odpowiedzialność my wszyscy, indywidualne osoby zaangażowane na wszystkich polach wspólnego życia. Ustanowienie priorytetu troski o klimat i szerzej o przyrodnicze środowisko naszego życia wymaga zmiany tego społecznego urządzenia się ludzi w świecie przyrody ze swoją kulturą i cywilizacją, które prowadzi aktualnie do katastrofy i nieszczęść.

Ciąg dalszy na następnej stronie

Dokładniej mówiąc, jest to konieczność odwrotu od tego, co było i trwa jako nasze urządzenie się na globie i zwrócenia się do tego, co pozwoli nam wychodzić z nieszczęsnego położenia, w jakim się znaleźliśmy i urządzić się bez groźby ulegania katastrofom, jakie już potrafimy przewidywać i programować zapobieżenie im. W tym celu, a zwłaszcza w celu skutecznej realizacji programów profilaktycznych niezbędna jest kooperacja i zbliżenie nauk przyrodniczych, z jednej strony i nauk społeczno-humanistycznych, z drugiej. Nie jest to postulat nowy, ani też nie byłoby prawdziwe twierdzenie, że nie realizują się na wielu polach od wielu lat takie kooperatywne przedsięwzięcia. Nie mam zamiaru ich przedstawiać, ale nawiązuję do ich motywacji i wartości zupełnie fundamentalnej, jakiej służą - rzetelnemu wskazywaniu drogi staraniom o lepszy świat naszego życia, czyli lepiej realizujący ideały życia ludzkiego. A nawiązanie to potrzebne jest właśnie do pokazania związku przywrócenia ideałom ich roli w poznaniu naszego świata z konieczną zmianą w tworzeniu naszej wiedzy o rozwoju psychiki, umysłu i osobowości w obliczu nowych wyzwań ze strony społecznego świata kultury i cywilizacji. Nie podoła im przyrodoznawstwo bez kooperacji z naukami społecznymi i humanistyką. Nie wystarczą do tej kooperacji te ostatnie nauki wzorowane na dyscyplinach poznania przyrody. W początkach nowoczesności zaproponował takie modelowanie psychologii człowieka na przyrodoznawczej dyscyplinie badania zjawisk Thomas Hobbes i tak to się dzieje po dzień dzisiejszy w głównych nurtach psychologii. Równolegle do tego toczy się, raz większy, raz mniejszy, nurt badań psychologicznych w duchu Kartezjusza, przeciw któremu wystąpił Hobbes. To też jest kwestia na inną okazję, jak oba nurty zbliżyć do siebie i powiązać ze sobą nawzajem.

Psychika, na której rozwój nadbudowuje osobowość, a nad nią charakter pojmowana jest przez Szumana jako organizm psychiczny przez analogię do organizmu, który jest poznawany przez biologię. Organizm psychiczny odbiera oddziaływania fizycznego otoczenia na narządy zmysłów i przez to powstają psychiczne wrażenia z pojedynczych zmysłów lub z wielu zmysłów naraz. Wielozmysłowe oddziaływania z eksploracji przez dziecko tego samego przedmiotu mogą się stać po paru miesiącach doświadczenia całością odzwierciedlającą przedmiot w świadomości dziecka dzięki chwytowi, który zarazem zapoczątkowuje oddziaływania na przedmiot, a także działania za pomocą przedmiotu. Od tego czasu dziecko spostrzega przedmioty i oddziaływa na nie. Wcześniej jego doświadczenie składało się z wrażeń sensorycznych, teraz już staje się przedmiotowe. W umyśle dziecka pojawiają się takie właśnie przedmioty jako podmiotowe konstrukcje z wiązki wrażeń polisensorycznych powstających z jednego źródła. Tak to przedstawia Szuman przejście od wrażeń do przedmiotów w doświadczeniu dziecka. Wraz z tym polisensorycznym kompleksem pojawi się w rozwoju dziecka wewnętrzna umysłowa płaszczyzna reprezentacji obiektów. Jean Piaget przedstawia w tym samym duchu obrazy przedmiotów jako pochodzące z sensorycznego doświadczenia dziecka, które dają początek wewnętrznej umysłowej płaszczyźnie aktywności dziecka. Wedle tych autorów są to początki poznania świata przedmiotowego. Jedynie psychologia postaci nie idzie tą droga teorii asocjacji.

Elementarne wrażenia zmysłowe są w tej teorii materiałem, z jakiego umysł - aktywnie ich sobie dostarczający - konstruuje przedmioty w umyśle, które mają reprezentować przedmioty spoza umysłu, ze środowiska zewnętrznego i z wnętrza organizmu. Przedmioty idealne też wobec tego muszą być subiektywnie skonstruowane i podlegają manipulacji przez podmiot je realizujący. W przeciwieństwie do przedmiotów spostrzeżenia zmysłowego ideały mają charakter oderwany od zmysłowych doznań i w tym sensie są abstrakcyjne, a wobec tego wydają się łatwe do porzucenia, gdy podmiot zabiera się do działania w konkretnej zmysłowej rzeczywistości. Abstrakty są bowiem rozumiane tutaj jako pochodne od konkretów, jak streszczenia od tekstów, których są streszczeniami. Takie jest rozumienie abstrahowania w teorii empirystycznej, bowiem respektuje się w niej zasadę sensualizmu, że niczego nie ma w umyśle, czego wcześniej nie byłoby w zmysłach. Dopuszcza ta teoria ideały w umyśle, jak wszelkie twory przez podmiot konstruowane z materiału wrażeń zmysłowych. Dopuszcza empiryzm nawet pełną realizację tych konstrukcji umysłowych w skutecznym działaniu w środowisku. Idealizację tak pojętą jak wszelka inwencja umysłowa można w pełni zrealizować pod warunkiem osiągnięcia doskonałości w poznaniu, gwarantującej uniwersalne powodzenie w rozwiązaniu dowolnego problemu, na jaki człowiek może natrafić w środowisku swego życia.

Ciąg dalszy na następnej stronie

Jean Piaget przedstawił gigantyczne dzieło naukowej teorii inteligencji, stosując empiryzm jako teorię doświadczenia. W nastawieniu empirystycznym przekłada się rozwój ludzkiej inteligencji na rozwoju efektywności adaptacji żyjących organizmów do środowiska ich życia. Homo sapiens osiąga właśnie u swoich przedstawicieli ten szczyt efektywności adaptacji w postaci inteligencji formalnych operacji umysłowych. Ta finalna w rozwoju postać inteligencji ma oznaczać zdolność rozwiązania każdego problemu, przed jakim stawia nas życie w środowisku naszym.

Biologia budowana wyłącznie na bazie teorii ewolucji korzysta z powodzeniem z takiego jak u Nowaka cebulowego modelu życia organizmów. Przeżywanie określonego układu procesów adaptacji do określonego środowiska zapewnia kontynuację życia takiego układu, o ile zmiany środowiska nie przekroczą pułapu jego zdolności adaptacyjnej. Ze względu na uzyskanie tej zdolności powstają gatunki, każdy z nich w procesie selekcji sprawności do przeżycia w wybranym środowisku. Adaptacja jest wieloaspektową i wielopoziomową zdolnością przedstawicieli gatunku do adaptacji do wielu środowisk, w jakich ewoluuje gatunek. Ostatecznie następuje w filogenezie wybór ekologicznej niszy, w jakiej gatunek się niejako zagospodarowuje. Istnieje w świecie przyrody mnogość takich indywidualizacji adaptacji do niszy gatunku. Widać wyraźnie, że nasze biologiczne naukowe poznanie wprowadza ideał adaptacji, który realizuje się w tej mnogości przypadków indywidualnych. Mutacje są w procesie ewolucji jak warstwy cebuli do zdjęcia lub pozostawienia w zależności od ich wartości adaptacyjnej. Filogeneza organizmów roślin i zwierząt obywa się bez znajomości przez nie procesów, jakie je urabiają pod względem budowy i funkcji życiowych. Tak samo ontogeneza przebiega bez uzmysłowienia sobie przez osobniki gatunku procesów, jakie je kształtują i czynią zdolnymi do przeżycia oraz pozostawienia po sobie zdolnego do życia potomstwa.

Jeśli w świecie roślin i zwierząt występuje świadomość, to raczej jest świadomością przeżyć, jak nasze epizody bezprzedmiotowej świadomości sensoryczno-motorycznej wraz z czuciem niektórych stanów fizjologicznych naszego ciała w postaci nastrojów przeróżnych rodzajów (rześkości, zmęczenia, gotowości do działania, znudzenia, senności, nasycenia pokarmem, stymulacją z otoczenia, itd.). Jeśli występuję świadomość przedmiotowa, czyli odnoszenia się do przedmiotu, to raczej w postaci mglistej, bez zróżnicowania na poszczególne kategorie obiektów, do których odnoszą się fizjologiczne i sensoryczno-motoryczne czynności. Ten poziom świadomości wchodzić może w grę w uczeniu się z doświadczenia, o jakim mówią behawioryści. Nie jest to z pewnością świadomość człowieka dysponującego umysłem i osobowością, czyli uczącego się ze świadomością zróżnicowania przedmiotów naszego poznania na kategorie przedmiotów, mające sens i wartość w naszym społecznym świecie kultury i cywilizacji.

Jeśli rozwój w pierwszych miesiącach życia noworodka przypomina takie bezprzedmiotowe doświadczenie emocjonalno-nastrojowe, to przecież później wcale nie rzadko wydarzają się nam nie tylko epizody rozkoszy, ekstazy, sytego zadowolenia potrzeb cielesnych, ale też duchowych uniesień i wzlotów estetycznych, satysfakcji moralnych, słodyczy heroicznych do czynów z ich spełnienia, itd. Tyle, że te ostanie przykłady ze sfery ducha ludzkiego bez wątpienia angażują już ludzkie poznanie przedmiotów w ludzkim świecie i ludzkie uczenie się, jak z nimi postępować dla rozmaitego rodzaju przyjemności, rozkoszy i ekstazy. Nie ma powodu, aby odmówić uznania tych zdolności noworodkom i małym dzieciom od samego początku. Nie ulega wątpliwości, że znajdują się one od samego początku w świecie wszelkiego rodzaju obiektów kultury i cywilizacji. Są to obiekty idealne. Od początku są objęte troską macierzyńską jako indywidualną realizacją ideału troski o dziecko. Każdy przypadek macierzyństwa jest realizacja tego ideału w konkretnie przebiegającej złożonej trosce o indywidualne dziecko. Realizacja ideału zachodzi jako postępowanie kierowane interpretacją ideału macierzyństwa. Jak w przypadku każdego ideału relacji międzyludzkich nie pokrywa się z ideałem macierzyństwa żadna jego realizacja, ale zróżnicowanie indywidualnych realizacji pozwala porównać je między sobą i ustalić, które są pełniejsze od innych i dlaczego za takie należy je uznać. To samo można powiedzieć o przyjaźni jako ideale relacji międzyludzkiej i o mnogości poszczególnych przyjaźni jako zindywidualizowanych realizacjach tego ideału. Warto też wspomnieć o bogatych tradycjach sztuki erotycznej ze zróżni-

Ciąg dalszy na następnej stronie

cowaniem interpretacji, jak uprawiać ten ideał międzyludzkiej relacji w różnych kulturach, wedle różnych instrukcji i ostatecznie w mnogości indywidualnych epizodów praktyki tej sztuki, zróżnicowanych co do biegłości w sztuce i stylu jej wykonania. Istnieje bowiem mnogość ideałów, do których odwołujemy się w ich realizacji poprzez nasze ich rozumienie, które jest w każdym przypadku realizacją tych ideałów wybiórczą, biorącą z ideału to, co uchwycić może aktualna jego interpretacja.

Duchowych obiektów idealnych, których symboliczne znaczenia abstrakcyjne występują zawsze w zmysłowych wcieleniach materialnych mamy niezliczone przykłady w uprawianiu obrzędów, rytów i rytuałów w tradycjach dawnych i nowych we wszystkich kulturach, przywołujące zarówno dobro jak i zło w czystej postaci nieziemskiej, oddalające nas od przyziemnej codzienności i zagarniające nas kompletnie, całe nasze jestestwo. Nie są to tylko dobre i złe konkretne uczynki, lecz również mityczne i mistyczne sfery zła i dobra nas ogarniające. Gdy nas opanuje duch nieczysty, to sprawić nam może, a my innym ludziom przeróżne rodzaje zła namacalnego. Każdy z przypadków realizacji zła jest osobnym ideałem zła - chorobą, ogniem, wojną - które ogarniają nas i pustoszą nasze zdrowie, życie, witalność i wszelkie dobro, jakim cieszymy się, realizując pozytywne ideały. Rozpuszczamy się przepojeni ogarniającym nas złem lub dobrem i sami tracimy osobową tożsamość, zanikającą wtedy dla nas i dla innych. Pławimy się rozpuszczeni i bezkształtni w przeżywaniu takich nastrojów. Entuzjazm lub panika tłumu na koncercie muzyki rockowej lub groźba spłonięcia w pożarze wciągają nas podobnie na zatracenie naszej tożsamości. Rozmywają się wszelkie nasze własności, znika świadomość naszej indywidualności i wszelkiego umiejscowienia w świecie, nie ma czasu, przestrzeni, ani pozycji społecznej, ani relacji z innymi, znikamy wraz ze światem naszym, żyjemy w ogarniającym nas i wszystko entuzjazmie lub panice, rozkoszy, mistycznym uniesieniu lub cierpieniu pochłaniającym wszystkie nasz siły, w zachwycie pięknem lub oblezieni brzydotą, tęskniący za szczęśliwością bez granic i wpadający w otchłań nieszczęścia bez końca.

Zachować miarę we wszystkim to też ideał do połącznia z innymi dla miarkowania ich realizacji, Jego wypaczenie to negatywny ideał raczenia się niepomiarkowanego rozmaitymi realizacjami ideałów wszelakich. Nadmiar opieki macierzyńskiej jest złem tak samo jak jej niedobór. Aksjologiczny horyzont obiektów idealnych dostarcza nam oparciu w dokonywaniu się wszelkich realizacji z jego repertuaru, w rozmaitych konstelacjach w zależności od naszych wyborów. A wybory też wedle realizacji ideału dokonują się, mianowicie wedle naszego rozumienia ideału odpowiedzialności za nasze wybory, które przynosząc ewentualnie realizację odpowiedzialności w rozmaitych wariantach indywidualnych ponoszenia jej, brania jej na siebie, unikania jej, pozbywania siej, itd.. Wypaczony ideał ucieczki od odpowiedzialności w rozmaitych postaciach realizuje się w indywidualnych konkretnych decyzjach w poszczególnych przypadkach realizacji ideału odpowiedzialności lub jego wypaczenia, które jest negatywnym ideałem.

Nasze wspólne życie prowadzimy wedle naszego poznania i realizowania ideałów stanowiących nieosiągalne granice inwencji form kulturowych i reguł normujących konkretny bieg życia wspólnego indywidualnych osób, gdzie dokonuje się rozwój ich umysłu i osobowości, który ma bazę w przyrodzie – w biologii naszego organizmu i środowiska jego życiowych procesów.

Nieskończona mnogość poszczególnych przypadków rozwoju ludzkiego umysłu i osobowości jest realizacją odpowiadających im interpretacji ideału umysłowego i osobowościowego życia ludzkiego indywidualnych osób wraz z realizacją interpretacji odpowiedzialności za ludzkie życie własne i wspólny los osób nam bliskich w różnym stopniu i różną więzią połączonych.

Spis literatury podany zostanie niebawem.

Ciąg dalszy na następnej stronie

Apendyks dla podsumowania, czym nie są ideały

Trzy rodzaje nieporozumień spotykamy na temat ideałów. Po pierwsze ideały nie są niczym subiektywnym, co istniałoby w naszym umyśle lub rodziłoby się w naszej świadomości jak cele i inwencje naszego działania, wytwory wyobraźni, fantazje, konfabulacje czy literackie zmyślenia. W żadnym sensie ideałów nie tworzymy. One istnieją i są takie, jakie są niezależnie od tego, czy je poznajemy, czy je poznaliśmy, czy poznamy, ani nawet czy myślimy, że je realizujemy, staramy się zrealizować, albo mamy pewność, że to lub owo z nich zrealizowaliśmy. Znajdują się ideały poza naszym umysłem, możemy je poznać i w naszym świecie realizować. Z tego powodu można twierdzić, że ideały są obiektami naszego poznania i należą do naszego świata. Widzimy je na granicy naszego świata, jak widzimy linię horyzontu. Oddala się ona w miarę zbliżania się do niej. Można powiedzieć, że ideały są granicami naszego społecznego świata kultury i cywilizcji, oddalającymi się w miarę ich poznania i realizacji w naszym działaniu. Im bardziej je poznajemy, tym więcej się otwiera przed nami do poznania. Im lepiej je w działaniu realizujemy, tym pełniej i głębiej pragniemy je realizować (Macnamara, 1990, Niemczyński, 2000).

Po drugie, ideały naszego społecznego życia kulturowo-cywilizacyjnego nie są ani wprost ani kompletnie realizowane przez nas czy to w poznaniu naszego świata i nas samych czy to w działaniu naszym w tym świecie. Arogancją byłoby przekonanie, że – na przykład – realizujemy lub zrealizujemy kompletnie ideał prawdy naszych sądów poznawczych. Nie do przyjęcia arogancją byłoby również przekonanie, że potrafimy rozstrzygnąć spór o takie czy inne dobro z przekonaniem, że jest nasze rozstrzygnięcie niepodważalnie sprawiedliwe i do tego zawsze i wszędzie. Ideały społecznego współżycia wymagają interpretacji, która nigdy nie udostępnia nam je w całości. Prawdziwe jest odniesienie sądów do przedmiotowych stanów rzeczy w świecie kultury i cywilizacji o tyle, o ile one istnieją i są takie, jak o tym mowa w sądach o nich. O tym wszakże, czy tak jest w rzeczywistości, musimy się przekonać, a sposobu niezawodnego nie mamy. Żaden z szeregu sposobów, po jakie sięgamy nie jest niezawodny. Ani odwołanie się do tego, co twierdzi autorytet, ani bezpośredni wgląd intuicji, ani spójność z przyjętym korpusem wiedzy, ani zgoda powszechna, ani użyteczność, efektywność, sprawność działania sterowanego wiedzą nie jest niezawodnym kryterium prawdy. Nie jest nim zresztą żaden ich zespół, ani nawet komplet. Nieusuwalna niepewność wartości naszego poznania oznacza taką sama niepewność, co do naszej realizacji każdego rodzaju wartości w świetle odpowiednich ideałów ludzkiego życia w naszym świecie.

Po trzecie, nie możemy się obejść bez ideałów. Naszego życia i rozwoju nie da się inaczej jak po ludzku prowadzić, a znaczy to, że wedle realizacji ideału ludzkiego życia. Nie są obiekty idealne kwestią naszego wyboru, jak nie jest kwestią wyboru ludzki świat społeczno-kulturowy naszej cywilizacji. Na taki świat przychodzimy, w nim żyjemy i ewentualnie prosperujemy lub popadamy w tarapaty w sieci relacji społecznych. Nasze relacje kultywujemy w określonych rolach społecznych i w dostosowaniu do zinstytucjonalizowanych norm i wartości życia w naszych społecznościach oraz w kontakcie ze społecznościami innych ludzi. Bez odniesienia do ideałów nie ma naszego świata, ani naszego życia w nim. To prawda, że nasz świat nie zachwyca w świetle jedynie ideałów dobra. Realizują się w nim ideały zła wszelkiego. Nie ma jednak innego świata dla naszego życia i rozwoju. Realizacje ideałów negatywnych, ideałów zła wszelkiego rodzaju też zdają się nie mieć ani końca w przyszłości, ani początku w przeszłości, ani przerw nadmiernych w teraźniejszości naszego świata.

Odniesienia w Aneksie do literatury

Macnamara, J. (1990) Ideals and Psychology. Canadian Journal of Psychology, 31 (1), 14-25.

Niemczyński, A. (2000) Szansa na powrót ideałów do rozwoju poznawczego. Psychologia Rozwojowa, 5 (1-2), 11-25.

Co nowego w nauce?
Zabawki terapeutyczne 3D

Innowacja dla dzieci przedwcześnie urodzonych - projekty zabawek terapeutycznych wydrukowanych na drukarce 3D oraz scenariusze zajęć terapeutycznych

W ramach współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu opracowane zostały projekty zabawek terapeutycznych drukowanych na drukarce 3D oraz scenariusze zajęć terapeutycznych dla dzieci przedwcześnie urodzonych[1]. Są to innowacyjne rozwiązania skierowane do pracowników placówek, które oferują wsparcie terapeutyczne dla wcześniaków (np. poradnie psychologiczno-pedagogiczne, ośrodki pomocy dziecku i rodzinie, centra medyczne i fizjoterapeutyczne), a także do rodziców małych dzieci.

Z uwagi na fakt, iż wcześniaki (czyli dzieci urodzone pomiędzy 22. a 37. tygodniem ciąży) różnią się miedzy sobą w zależności od momentu przyjścia na świat, można wyróżnić ekstremalnie skrajne wcześniaki (urodzone pomiędzy 22. a 28. tygodniem ciąży), skrajne wcześniaki (urodzone pomiędzy 28. a 33. tygodniem ciąży) i wcześniaki późne, tzn. prawie donoszone (urodzone pomiędzy 34. a 37. tygodniem ciąży). Doniesienia naukowe wskazują, że rozwój dzieci przedwcześnie urodzonych w znacznej mierze zależy nie tylko od ich momentu przyjścia na świat, ale też od masy urodzeniowej i wynikającej z tego dojrzałości dziecka, ale także od ewentualnych chorób współistniejących (Bieleninik, 2012). Wcześniak bez dodatkowych obciążeń zdrowotnych rzwija się inaczej niż ten, który cierpi na przykład na zaburzenia ośrodkowego układu nerwowego (krwawienia śródczaszkowe, mózgowe porażenie dziecięce). Lekarze najczęściej nie są w stanie odpowiedzieć w sposób pewny na pytania rodziców o to, jak będzie rozwijał się ich wcześniak, a porównywanie wcześniaka z innymi dziećmi (nie tylko z tymi urodzonymi w terminie porodu, ale też innymi wcześniakami) nie ma sensu. Mówiąc o trudnościach rozwojowych wcześniaków wskazuje się głównie nieprawidłowości w zakresie rozwoju psychomotorycznego, które przejawiają się w sferach: motorycznej, poznawczej (w tym mowy) oraz emocjonalnej i społecznej (Chrzan-Dętkoś, 2012; Wójtowicz-Szefler, 2018, 2018a). Niektóre nieprawidłowości rozwoju psychoruchowego, będące konsekwencją przedwczesnego przyjścia na świat, są możliwe do zdiagnozowania w pierwszych latach życia, inne mogą być widoczne dopiero w okresie przedszkolnym, a nawet szkolnym. Możliwe problemy rozwojowe mają indywidualny charakter, ponieważ pomiędzy dziećmi urodzonymi na granicy możliwości przeżycia, a tymi, które przyszły na świat niedługo przed czasem jest duża różnica w stanie klinicznymi konieczności udzielania im pomocy. Nawet jeśli u dziecka urodzonego przedwcześnie nie ma aktualnie widocznej niepełnosprawności, a jedynie zwiększone ryzyko jej wystąpienia, konieczne jest zastosowanie odpowiedniego programu profilaktycznego lub diagnostyczno-terapeutycznego. Szczególnie ważne jest wczesne określenie poziomu funkcjonowania wcześniaka i przebiegu jego rozwoju, wyjaśnienie ścieżek rozwoju oraz wskazanie czynników ryzyka i czynników chroniących przed zaburzeniami rozwoju. Dla oceny zagrożeń rozwoju ruchowego, poznawczego, emocjonalnego i społecznego dzieci przedwcześnie urodzone potrzebują szczegółowej diagnozy rozwojowej (Wójtowicz-Szefler, 2018, 2020) lub badań neurofizjologicznych. Dzięki wielospecjalistycznej diagnozie możliwe jest określenie mocnych i słabych stron małego pacjenta oraz dobranie odpowiednich oddziaływań terapeutyczno-rehabilitacyjnych. Wczesne zaniedbania w tym zakresie mogą zaowocować opóźnieniami, które w dalszych etapach życia trudniej będzie dziecku nadrobić (Braun, Niedźwiedzka, 2015).

Projekt realizowany w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (POWER), Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju. Oś priorytetowa: IV. Innowacje społeczne i współpraca ponadnarodowa, Działanie: 4.1 Innowacje społeczne. Liderem projektu jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu, partnerami Stowarzyszenie na Rzecz Spółdzielni Socjalnych oraz Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej UM WZ.

Ciąg dalszy na następnej stronie

Co nowego w nauce? Zabawki terapeutyczne 3D

Na rynku istnieje wiele metod wspierania rozwoju małych dzieci i wiele pomocy, które rozwijają sprawność psychomotoryczną dzieci, ale są one przygotowane dla dzieci normatywnie rozwijających się, czyli niedostosowane do specyficznych problemów rozwojowych wcześniaków. Wcześniak nie jest w stanie ich odpowiednio wykorzystać, a terapeuta poprawić w ten sposób sprawności jego funkcjonowania, gdyż są one dla wcześniaka za duże, za ciężkie i dostarczają zbyt wielu bodźców wzrokowych, słuchowych i dotykowych dla jego niedojrzałego układu nerwowego. Dzięki stworzonym zabawkom terapeutycznym, przeznaczonym do wydruku 3D dzieci urodzone przedwcześnie będą mogły w pierwszych latach życia otrzymać pomoc terapeutyczną dostosowaną do swoich ograniczonych możliwości rozwojowych, wynikających z obniżonego poziomu funkcjonowania psychoruchowego. Innowacyjność tych zabawek terapeutycznych polega na możliwości przeprojektowania i wydrukowania ich na drukarce 3D w taki sposób, by ich parametry (np. wielkość, ciężar, faktura, kolor) przystawały do wieku rozwojowegoi możliwości psychoruchowych konkretnego dziecka przedwcześnie urodzonego.

Integralną częścią tej innowacji jest publikacja zawierająca scenariusze zajęć terapeutycznych, przeznaczone dla dzieci przedwcześnie urodzonych, których wiek rozwojowy odpowiada 6., 9. 12. 18. I 24. miesiącowi życia. Oprócz tego w publikacji zawarte zostały także wskazówki dotyczące dostosowania parametrów zabawek terapeutycznych (wielkości, ciężaru, faktury, koloru) do możliwości psychoruchowych konkretnego dziecka, a także wskazówki dla rodziców i terapeutów pracujących z dziećmi przedwcześnie urodzonymi, dotyczące właściwego wykorzystania zabawek i scenariuszy zajęć.

W prezentowanej innowacji zarówno stworzone zabawki terapeutyczne drukowane na drukarce 3D, jak i scenariusze zajęć z wykorzystaniem tych zabawek wpisują się w nurt wczesnego wspomagania rozwoju, oparty o kompleksowość oddziaływań i indywidualne podejście do wieku rozwojowego wcześniaków.

Dr Małgorzata Wójtowicz-Szefler, UKW
Dr Monika Deja, UKW

Scenariusze zajęć oraz projekty zabawek można pobrać bezpłatnie ze strony internetowej: https://innowacje.rops.poznan.pl/2022/04/29/zabawki-3d/

Publikacje

Czasopismo Psychologia Rozwojowa

Czasopismo ***Psychologia Rozwojowa*** prezentuje aktualną wiedzę o rozwoju, stanowiąc cenne uzupełnienie publikacji podręcznikowych. Jest jedynym na polskim rynku czasopismem zajmującym się rozwojem człowieka. Rekomendujemy je pracownikom nauki badającym problemy rozwoju, studentom kierunków psychologicznych, pedagogicznych, medycznych, a także psychologom i pedagogom praktykom.

Warto podkreślić ciągły rozwój czasopisma, którego wyrazem jest między innymi wciąż poszerzana indeksacja w bazach danych i uwzględnienie czasopisma na liście ERIH+. W roku 2021 czasopismo w ewaluacji MNiSW uzyskało 40 punktów.

Oczekujemy na ukazanie się kolejnego numeru czasopisma (2022 nr 2), zawierającego artykuły:

- ***Zaburzenia neurorozwojowe - diagnostyka, obraz kliniczny i jego dynamika. Współczesne pytania i kierunki poszukiwań badawczych*** (Marek Szurpita, Wioletta Radziwiłłowicz
- ***Oblicza funkcjonowania społecznoemocjonalnego adolescentów z zaburzeniami ze spektrum autyzmu - studium przypadku*** (Emma Nawrocka, Kacper Gargul, Adam Mańkowski, Aleksandra Mańkowska)
- ***Autyzm – wyzwania diagnozowania*** (Anita Sumiła Łukasz Szostakiewicz Marta Bogotko Małgorzata Pawłowicz)
- ***Doświadczenia emocjonalne rodziców w procesie diagnozy dziecka ze spektrum zaburzeń autystycznych*** (Joanna Szczepańska)
- ***Camouflage in autism spectrum conditions and self- esteem regulation context*** (Joanna Kossewska, Magdalena Milczarek)
- ***Funkcje wykonawcze u dzieci – dysonans między obserwacją dorosłego a umiejętnościami dziecka*** (Natalia Józefacka)

Numer ten redagują: Joanna Kossewska i Wioletta Radziwiłłowicz

Redakcja czasopisma zaprasza do nadsyłania oryginalnych artykułów, zarówno o charakterze teoretycznym, przeglądowym, jak i raportów z badań empirycznych, a także sprawozdań z konferencji w obszarze psychologii rozwoju człowieka i recenzji nowych, ważnych dla dziedziny publikacji.

Czasopismo można zamówić poprzez stronę internetową Wydawnictwa UJ oraz poprzez stronę internetową czasopisma. Wszystkie numery można zamawiać w wersji drukowanej lub elektronicznej. Dodatkowo, **cała zawartość numerów od roku 2009 dostępna jest bezpłatnie w wersji elektronicznej**, na stronie internetowej czasopisma (http://www.ejournals.eu/Psychologia-Rozwojowa).

Otwarcie dostępu do pełnych tekstów artykułów z lat 2017-2018 było możliwe dzięki finansowaniu w ramach umowy 553/P-DUN/2017 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę. W 2019 roku czasopismo zakwalifikowało się do programu MNiSW „Wsparcie Czasopism Naukowych", dzięki któremu mogliśmy między innymi zachować otwarty dostęp w latach 2019-2020. Dodatkowe informacje dotyczące zamawiania pojedynczych artykułów oraz całych numerów można znaleźć na stronie internetowej: http://www.ejournals.eu/jak-zamawiac/.

Mgr Małgorzata Płoszaj,
Sekretarz Redakcji

Co nowego w nauce: Zaproszenia i zapowiedzi

III Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Metod Pomocy Psychologicznej

„Pomoc Psychologiczna Dzieciom i Młodzieży"

9-10 listopada 2023, Warszawa

Komitet Organizacyjny mamy zaszczyt zaprosić Państwa do udziału w **III Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Szkoleniowej Metod Pomocy Psychologicznej *„Pomoc Psychologiczna Dzieciom i Młodzieży"***, *która odbędzie się* ***9-10 listopada 2023 roku w Warszawie*** *w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej i będzie mieć formułę stacjonarną.*

Osoby chętne do **wygłoszenia referatu, przeprowadzenia warsztatu lub prezentacji posteru naukowego** zaproszone są do rejestracji uczestnictwa czynnego pod adresem: https://konferencje.aps.edu.pl/metodypomocy/ w terminie **do 15 czerwca**

Koszt udziału czynnego w konferencji to 350 zł.

Organizatorzy zapraszają na Facebook: https://facebook.com/metodypomocy

oraz do kontaktu mailowego pod adresem: metodypomocy@aps.edu.pl

Organizator wydarzenia:

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej

Partnerzy wydarzenia:

ENTER Mental Health

PWN Moc wiedzy

PSYCHOLOGIA | PWN

Co nowego w nauce: Zaproszenia i zapowiedzi

Cognitive Development Society

Cognitive Development Society (CDS) zaprasza na konferencję, która odbędzie się w dniach 21-23 marca 2024 w Pasadenie.

Podajemy ważne daty, dotyczące udziału aktywnego w konferencji

7 sierpnia 2023 r. - otwarcie zgłoszeń dla wydarzeń przedkonferencyjnych
11 września 2023 r. - otwarcie zgłoszeń sympozjów i referatów ustnych
10 października 2023 r. - zamknięcie zgłoszeń przedkonferencyjnych
10 października 2023 r. - zamknięcie zgłoszeń sympozjów i referatów ustnych
1 listopada 2023 r. - otwarcie zgłoszeń plakatów
17 listopada 2023 r. - powiadomienie o przyjęciu streszczeń referatów ustnych/sympozjów
1 grudnia 2023 r. - termin przyjmowania prezentacji
8 stycznia 2024 r. - zamknięcie przyjmowania zgłoszeń plakatów
18 stycznia 2024 r. - powiadomienie o przyjęciu plakatów
25 stycznia 2024 r. - ostateczny termin akceptacji plakatów

Więcej informacji można znaleźć na stronach konferencji:

https://cogdevsoc.org/key-dates

https://cogdevsoc.org/invited-speakers

Co nowego w nauce: Nowości wydawnicze

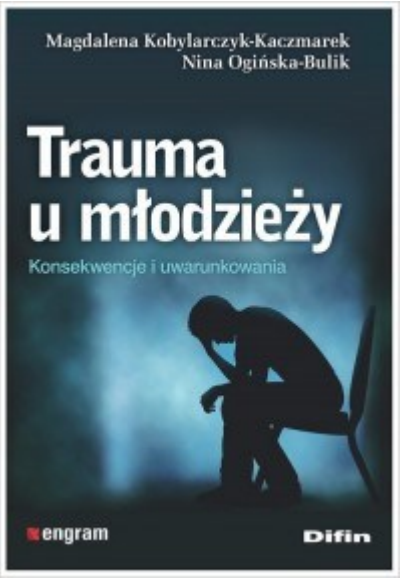

Autorki: Magdalena Kobylarczyk-Kaczmarek, Nina Ogińska-Bulik

Tytuł: ***Trauma u młodzieży. Konsekwencje i warunkowania***

Opis książki ze strony Wydawcy: Współczesne czasy są źródłem licznych zagrożeń i kryzysów, związanych z różnego rodzaju wypadkami, kataklizmami, zagrażającymi życiu chorobami, aktami przemocy, a ostatnio także pandemią COVID-19 czy wojną w Ukrainie. Doświadczenie traumy w okresie dzieciństwa czy adolescencji może mieć istotny wpływ na funkcjonowanie jednostki w okresie dorosłości. Zważywszy na fakt coraz większego rozpowszechnienia zdarzeń traumatycznych i pogarszającego się zdrowia psychicznego nastolatków, rośnie zapotrzebowanie na badania w tym obszarze. Można także przewidywać, że wzrośnie liczba młodych osób wymagających profesjonalnej pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Monografia podejmuje niezwykle ważną problematykę, jaką jest doświadczanie traumy przez młodzież, jej konsekwencje i czynniki warunkujące. Monografia jest przeznaczona dla szerokiego grona osób zainteresowanych problematyką traumy, w tym rodziców/opiekunów dzieci i młodzieży po doświadczeniach traumatycznych, profesjonalistów (głównie terapeutów) pracujących z młodzieżą po traumie. Książka będzie także cennym źródłem wiedzy dla studentów psychologii, medycyny, zdrowia publicznego, słuchaczy studiów podyplomowych z zakresu interwencji kryzysowej i psychotraumatologii.

Redaktorzy: Beata Ziółkowska, Magdalena Miotk-Mrozowska, Jarosław Ocalewski

Tytuł: ***Wyzwania wychowania w świetle problemów dzieci i młodzieży***

Opis książki ze strony Wydawcy: Wychowanie dzieci i młodzieży jest procesem niezwykle odpowiedzialnym, złożonym, a niekiedy obciążającym opiekunów. Doświadczanie przez nich niepewności w niestabilnych czasach komplikuje próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, do jakiej rzeczywistości przygotować najmłodsze pokolenia i jak je wspierać w radzeniu sobie z problemami.W monografii przeanalizowano najważniejsze konteksty rozwoju i wychowania dzieci i młodzieży, a zatem rodzinę, szkołę i rynek pracy, wskazując zarówno na tkwiący w nich potencjał, jak i ewentualne zagrożenia. Dokonano także przeglądu problemów dzieci i młodzieży (wrażliwość i labilność emocjonalna, niepewność własnej seksualności, trudności w komunikowaniu swoich potrzeb i komunikowaniem się z innymi osobami oraz zaangażowanie w świat wirtualny). Wskazano ponadto niekonstruktywne drogi i rozwiązania, które podejmują młodzi ludzie w procesie radzenia sobie ze swoimi trudnościami i zaproponowano sposoby (samo)pomocy przydatne w zmaganiu się z nimi. Lektura książki zachęci teoretyków i badaczy do pogłębiania wiedzy w zakresie problematyki wychowania najmłodszych pokoleń i projektowania badań pomocnych w konstruowaniu coraz bardziej efektywnych form wsparcia dla dzieci, młodzieży i ich opiekunów.

European Journal of Developmental Psychology

Najnowsze wydanie EJDP tom 20, nr 3 zawiera następujące artykuły:

1. *Psychological tests for expectant parents and young children in the Nordic countries: A review of the evidence* (K. Peltonen, M. Kurki, Ch. Reedtz, S. Kaiser, L-M.P. Rasmussen, M. Merikukka, M. Rye, T. Laajasalo, H. Kyrrestad, P. Karjalainen, S.D. Pettersen, H. Eng, K. Breivik, M. Martinussen)

2. *The role of attachment styles in attention-deficit hyperactivity disorder: A meta-analytic review from the perspective of a transactional development model* (M. Cavicchioli, Ch. Stefanazzi, V. Tobia, A. Ogliari)

3. *Maternal speech to singleton and first-born dizygotic twin infants: a four-month longitudinal and naturalistic study* (T. Kokkinaki, M. Markodimitraki, V.G.S. Vasdekis)

4. *Intersubjectivity in interactions between breastfeeding infants and their mothers: a longitudinal observational study in the first year of life* (A. Tsabanaki, T. Kokkinaki, S. Triliva, E Karademas)

5. *The impact of life environmental satisfaction during the COVID-19 pandemic on children and adolescents' social-emotional adjustment: a 15-month latent profile study in Italy* (A. Nocentini, L. De Luca, B.E. Palladino, E. Menesini)

6. *Is playing video games during COVID-19 lockdown related to adolescent well-being? The role of emotional self-efficacy and positive coping* (E. Calandri, E. Cattelino, F. Graziano)

7. *The psychometric qualities of a short version of the multidimensional overprotective parenting scale* (B. Chevrier, B. Soenens, G. Zimmermann, N. Skhirtladze, S. Van Petegem)

8. *Empathy questionnaire for children and adolescents: Italian validation* (Z. Liang, C. Mazzeschi, E. Delvecchio)

Młodzi w nauce

Badania przekonań o kierowcach powodujących wypadki

Studenci psychologii ze Studenckiego Koła Naukowego Psychologii Transportu na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, pod kierunkiem dr Pauliny Michalskiej i dr Anny Szymanik-Kostrzewskiej, zaprojektowali i przeprowadzili badania dotyczące przekonań, atrybucji odpowiedzialności i sposobów myślenia ludzi o kierowcach, którzy spowodowali wypadek. Inspiracją do badań były statystyki wskazujące, że w ostatnich latach znacząco wzrosła liczba pojazdów na polskich drogach, a liczba wypadków drogowych i pokrzywdzonych w ich wyniku, chociaż wskazuje na tendencję spadkową, nadal jest bardzo wysoka (Kluszczyk i in., 2017). Człowiek jest najważniejszym czynnikiem wpływającym na bezpieczeństwo w ruchu drogowymi i najczęściej zachowanie człowieka uznaje się za najważniejszą przyczynę wypadku drogowego (Brożyna, 2017). Główną przyczyną wypadków drogowych jest prowadzenie pojazdu z nadmierną prędkością, natomiast na drugim miejscu plasuje się spożywanie alkoholu przez kierujących pojazdami (Cybulska, Krajewska, 2018). Pomimo wielu akcji prewencyjnych prowadzonych wśród kierowców i innych uczestników ruchu drogowego Komenda Głowna Policji odnotowuje systematyczny wzrost kierujących pod wpływem alkoholu (Michalak, 6.04.2023 r.). Przykładowo, przez pierwsze trzy miesiące 2023 r. polska Policja zatrzymała 20 631 pijanych kierowców, czyli o 15% więcej niż w pierwszym kwartale ubiegłego roku. Średnio każdego dnia na drogi wyjeżdżało aż 228 osób prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu. Alkohol powoduje m. in. spowolnienie czasu reakcji na sytuacje na drodze, co może powodować zagrożenie w ruchu drogowym, a także wywołuje szereg czynników mogących zwiększyć prawdopodobieństwo wystąpienia zdarzenia drogowego (Fundała, 2012). Inną istotną kwestią jest wzrastająca liczba kierowców w wieku senioralnym, ponieważ szacuje się, że w najbliższych latach znacznemu zwiększeniu ulegnie liczba posiadaczy prawa jazdy w starszym wieku - do 2030 roku 25% populacji będą stanowiły osoby w wieku senioralnym (Ucińska i in., 2018). Proces starzenia się indukuje psychiczne zmiany, które mogą zagrozić możliwości prowadzenia w sposób bezpieczny. Przykładowo, wydłużony czas reakcji, trudność wykonywania kilku zadań naraz, problem z decyzyjnością, czy wolniejsze tempo adaptacji do zmian w oświetleniu mogą przyczynić się do wystąpienia niebezpiecznej sytuacji drogowej.

Skonstruowano dwa narzędzia badawcze w postaci historii, uwzględniających kontekst sytuacyjny wypadków. Pierwsza dotyczyła młodego kierowcy (Historia Piotra), który jadąc autostradą razem z dziewczyną i przyjaciółmi zasnął za kierownicą, powodując wypadek. Piotr, prowadząc, był pod wpływem alkoholu. Przed wyjazdem powiedział współpasażerom,

Ciąg dalszy na następnej stronie

że źle się czuje, ale jego dziewczyna i przyjaciółka nalegały na to, żeby wsiadł za kierownicę, a partner przyjaciółki, chociaż podejrzewał, że Piotr jest nietrzeźwy, nie zaprotestował. Druga historia (Historia Zbigniewa) dotyczy seniora, który dowiedział się od lekarza, że ma medyczne przeciwwskazania do prowadzenia pojazdu, związane z poważnym zwyrodnieniem kręgosłupa. Kiedy przyznał się do tego rodzinie, córka zabrała mu kluczyki do samochodu, z kolei żona kluczyki mu oddała. Zbigniew pojechał z żoną na targ, zrobić zakupy, stracił czucie w nogach i kontrolę nad pojazdem, w konsekwencji spowodował wypadek, w którym poszkodowaną okazała się jego sąsiadką. Do obu narzędzi sformułowano szereg stwierdzeń, dotyczących przekonań o prowadzącym pojazd, atrybucji odpowiedzialności i współodpowiedzialności za wypadek uczestników historii oraz sposobu myślenia o sytuacjach, uwzględniających bądź nie jej złożoność, przyczyny wypadku i jego konsekwencje. Trafność teoretyczną narzędzi oceniło 6-cioro sędziów kompetentnych, studentów psychologii, jako wysoką (pełna zgodność sędziów). Rzetelność pomiaru, szacowana w przypadku podskal tematycznych dotyczących współ/odpowiedzialności, była od zadowalającej do średniej dla Historii Piotra (alfa Cronbacha w przedziale 0,68-0,88) oraz od niskiej do średniej dla Historii Zbigniewa (alfa Cronbacha w przedziale 0,53-0,87). Stabilność w czasie – w przypadku niemal wszystkich pytań zadowalająca dla Historii Zbigniewa (test-retest uwzględniał badania seniorów 60+), dla Historii Piotra – w przypadku niemal wszystkich pytań niska (test-retest uwzględniał badania osób w okresie wczesnej dorosłości), przy czym wyjaśniono to silnymi emocjami, które wzbudzała historia oraz tendencją badanych do podejmowania refleksji na jej temat. Dodatkowo skonstruowano alternatywne wersje obu historii. W przypadku Piotra zmieniono płeć biologiczną wszystkich bohaterów (prowadziła Ewa). W przypadku Zbigniewa – zmieniono okoliczności zabrania mu kluczyków i to, że potrącona kobieta była nieznajoma.

Historią Piotra (i Historią Ewy) przebadano grupę ponad 800 dorosłych. Historią Zbigniewa (i alternatywną) – ponad 700 osób. Badano osoby pełnoletnie, kierowców oraz osoby nie prowadzące pojazdów. Badania przeprowadzono za pomocą formularza on-line, a w przypadki części starszych osób – metodą papier-ołówek. Dobór do próby odbywał się metodą „door to door" i „kuli śnieżniej" (mniej niż 5 procent badanych). Badani określali na likertowskiej skali 0-4, na ile zgadzają się ze sformułowaniami na temat historii. Mieli też możliwość wpisania komentarza. Badania były anonimowe i dobrowolne. Uzyskały pozytywną opinię Komisji ds. Etyki Badań Naukowych przy Wydziale Psychologii UKW.

W przypadku Historii Piotra badani w większym stopniu przypisywali przyczynę wypadku złożonym okolicznościom niż samemu spożyciu alkoholu. Uznawali też, że pozostałe osoby, które uczestniczyły w wypadku, są w znaczącym stopniu współodpowiedzialne za jego wystąpienie. W sytuacji, gry prowadziła Ewa, badani w większym stopniu upatrywali przyczyny wypadku w warunkach pogodowych, w przypadku Piotra – w większym stopniu wskazywali na presję grupy, by prowadził. Ponadto w przypadku Ewy badani bardziej, niż w przypadku Piotra, zgadzali się, że nie powinna ulegać grupie i prowadzić, jeśli źle się czuła.

W przypadku Historii Zbigniewa badani byli zgodni co do odpowiedzialności Zbigniewa oraz współodpowiedzialności Renaty, uznali również brak współodpowiedzialności córki Zbigniewa, Klaudii. Badani zgodzili się również, że małżeństwo powinno zadośćuczynić poszkodowanej kobiecie. Zapytani o przyczyny, z powodu których Zbigniew nie zrezygnował z prowadzenia, badani najczęściej wskazywali nieuwzględnienie potencjalnych konsekwencji wypadku, przecenienie swoich umiejętności oraz niedocenienie powagi przeciwwskazań medycznych.

Wyniki obu badań zostaną zaprezentowane na XXXI Ogólnopolskiej Konferencji Psychologii Rozwojowej „Rozwijający się człowiek w świecie nowych i ponadczasowych wyzwań", 1-3 czerwca 2023 na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Studenckie Koło Naukowe Psychologii Transportu, UKW

Młodzi w nauce

Zapraszamy

młodych naukowców do publikowania w dziale „Młodzi w nauce”
naszego Biuletynu.

Zapraszamy Doktorantów i Młodych Badaczy!

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt na adres mailowy: lzajac@ukw.edu.pl

Early Researchers Union
European Association of Developmental Psychology

ERU
Early Researchers Union

Kto i jak może dołączyć do ERU?
Studenci, doktoranci oraz doktorzy do stanowiska adiunkta (*assistant professorship*) włącznie, którzy zainteresowani są badaniami nad szeroko rozumianą psychologią rozwoju człowieka. Do ERU można bezpłatnie dołączyć będąc członkiem EADP.

Uwaga! Obywatelom Polski przysługuje zmniejszona opłata członkowska w EADP tzw. *reduced fee region*, która wynosi 70 euro lub 40 euro (studenci). Członkostwo ważne jest 2 lata.

Skontaktuj się z nami!
Zachęcamy do śledzenia działań ERU w mediach społecznościowych:
profil na Facebooku **www.facebook.com/EadpERU**
oraz na Twitterze **www.twitter.com/EadpERU**
Przedstawicielką Polski ERU EADP jest dr Ilona Skoczeń (UKSW), z którą można się skontaktować pod adresem: **i.skoczen@uksw.edu.pl**

BIULETYN *Polskiego Stowarzyszenia Psychologii Rozwoju Człowieka*

Numer 35

Dołącz do nas!

Dlaczego warto należeć do Stowarzyszenia

⇒ Jesteśmy **jedynym Stowarzyszeniem w Polsce** zrzeszającym środowisko psychologów naukowców i praktyków zajmujących się zagadnieniami rozwoju człowieka.

⇒ Organizujemy co roku **ogólnopolskie konferencje naukowe**, gromadzące ponad 100 osób, na których omawiane są wyniki badań naukowych i rozwiązania praktyczne w obszarze rozwoju człowieka. W 2023 roku odbędzie się już XXXI cykliczna konferencja.

⇒ Stowarzyszenie wydaje **czasopismo naukowe Psychologia Rozwojowa,** które w umieszczone jest w wykazie czasopism naukowych MEiN z punktacją 40 pkt. oraz na liście ERIH+.

Deklaracja członkowska znajduje się na stronie Stowarzyszenia:

http://www.psprc.edu.pl/dolacz-do-nas